

POGODA

Na dzisiaj zapowiadane jest zachmurzenie przejściowe, po południu słonecznie z najwyższą temperaturą do 42 F (5,6 C), wiatry północno-wschodnie z prędkością 15 mil na godzinę.
Jutro wzrost zachmurzenia, możliwość przelotnych deszczy, temperatura do 40 F (4,4 C).
Wschód słońca o godz. 7:15 rano, zachód o godz. 4:24 po południu.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 23 grudnia
— Jana Kantego i Wiktorii
— Juro sroda, 24 grudnia —
Wigilia, Ewy i Adama.
Pojutrze czwartek, 25 grudnia —
Boże Narodzenie.

No. 249 Rok (Vol.) LXXIX

CHICAGO, IL, Wtorek, 23 Grudnia (December 23), 1986

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

KOMISJA PRAWORZĄDNOŚCI W PRL

O Ograniczenie Norm Paliwowych

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * Przypadek Sacharowa (str. 4)
- * Inz. Michalik pisze o podróży dookoła świata (str. 2)
- * Prezenty gwiazdkowe (str. 4)
- * "Nasza rola jest służebna..." K. Masiak w czasie demonstracji K.P.A. Wyd. III, (str. 3)
- * Nowe władze Muzeum Polskiego w Ameryce (str. 2)
- * A. Brumberg — "Co może zrobić Zachód?" (str. 4)
- * W dziale kobiet — przepisy na potrawy wigilijne (str. 5)

Ratuszyńska Pozostanie Na Zachodzie

Londyn (Reuter) — Sowiecka poetka, Irina Ratuszyńska spotkała się z premierem Wielkiej Brytanii, Margaret Thatcher. Ratuszyńska poinformowała "Żelazną Damę", iż pragnie pozostać na Zachodzie.

Władze sowieckie udzieliły Ratuszyńskiej pozwolenia na wyjazd do Wielkiej Brytanii w celu poddania się leczeniu.

Podczas 35-minutowego spotkania poruszone zostały problemy społeczeństwa Związku Sowieckiego i prasy sowieckiej.

Wcześniej, mąż Ratuszyńskiej, Igor Geraszenko powiedział dziennikarzom podczas konferencji prasowej, że pragnie pozostać na Zachodzie. "Irina i ja zdecydowaliśmy się pozostać na Zachodzie. Powrót do Związku Sowieckiego weźmiemy pod uwagę tylko wtedy gdy poprawi się tam sytuacja w dziedzinie przestrzegania praw człowieka, nie tylko w słowach ale i w czynach."

Ratuszyńska, uważająca się za chrześcijankę, opisała swój pobyt w obozie pracy, w którym spędziła cztery lata, swojego siedmioletniego wyroku, otrzymanego za "anty-sowiecką agitację i propagandę."

Zapowiedź Zwolnienia Francuza

Bejrut (Reuter) — W dniu dzisiejszym organizacja Rewolucyjnej Sprawiedliwości w specjalnym liście dostarczonemu do redakcji głównych dzienników bejruckich zapowiedziała zwolnienie jednego z dwóch Francuzów zatrzymanych przez tę organizację jako zakładników.

List pisany ręcznie stwierdza, że: "będzie to gest pojednawczy w związku ze świętami Bożego Narodzenia — w duchu pojednania i miłości bliźniego" ... Porywacze nie sprecyzowali którego z dwóch członków ekipy telewizyjnej mają zamiar zwolnić. Przetrzymują oni od 8 marca br. Aurela Corner lat 54 — specjalistę dźwięku i technika Jean Louis-Normandina.

Władze francuskie odmówiły jakiegokolwiek komentarza stwierdzając, że może to zaszkodzić pozostałym więźniom zarówno francuskim jak też amerykańskim stale znajdującym się w rękach porywaczy. W sumie jest 19 zakładników w tym: siedmiu Francuzów i siedmiu Amerykanów.

To samo ugrupowanie uwolniło już wcześniej, 10 listopada, dwóch francuskich zakładników.

Wystąpiła Rządowa Grupa Zadaniowa

Propozycja Likwidacji Międzystanowej Komisji Handlowej

Washington (CT) — Specjalna rządowa grupa zadaniowa, pod przewodnictwem wiceprezydenta George'a Busha, zaproponowała wczoraj zniesienie obowiązujących w USA norm zużycia paliwa, twierdząc, że utrudniają one przemysłowi samochodowemu sprostanie potrzebom rynku.

Grupa, powołana w dniu 15 grudnia, przez prezydenta Reagana, przedstawiła również wniosek dotyczący Międzystanowej Komisji Handlowej (ICC) oraz oficjalną listę zmian proponowanych w bankowości.

Zadaniem grupy jest ewaluacja przepisów i norm regulujących różne dziedziny gospodarki i usług w kraju. Jej członkami są: prokurator generalny, Edwin Meese, sekretarz handlu Malcolm Baldrige, sekretarz pracy, William Brock, dyrektor Biura Zarządzania i Budżetu, James Miller i przewodniczący Rady Doradców Ekonomicznych.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

W Betlejem Doroczny Spór o Mur

Betlejem (Reuter, CT) — Betlejem przygotowuje się na przyjęcie tysięcy pielgrzymów, którzy przybywają tu, by uczestniczyć w uroczystościach związanych z rocznicą narodzenia Chrystusa. W tym roku szczególnie odczuwać się będzie brak Amerykanów, którzy jak twierdzą znawcy, zdecydowali się pozostać w domach, nie podróżować do Ziemi Świętej w obawie o swoje życie w związku z częstymi atakami terrorystów.

Mayor Betlejem Elisa Freij twierdzi, że Betlejem jest najbardziej bezpiecznym miastem na świecie i zaprasza bardzo serdecznie Amerykanów, bo bez ich obecności kupcy nie będą mogli prawie wcale zarobić. Amerykanie uważani są bowiem za najbardziej bogatych turystów, którzy chętnie kupują najwięcej pamiątek.

Równocześnie doroczne obchody związane z Bożym Narodzeniem, zakłócić może powtarzająca się również co roku sprzeczka pomiędzy wyznawcami dwóch kościołów o sprzątanie muru świątyni pod wezwaniem Narodzenia Pańskiego.

Patriarcha greckiego kościoła prawosławnego Diodorus zapowiedział, że nie poprowadzi procesji do świątyni w Wigilię, jeśli nie zostanie posprzątnany odcinek muru znajdującego się tuż przy grocie w której jak głosi legenda urodził się Jezus. Odcinek ten znajdował się w armeńskiej części świątyni i zawsze przed Bożym Narodzeniem trzeba łagodzić nieporozumienia pomiędzy duchownymi obu wyznań.

Spór ten może mieć duży wpływ na katolickie obrządki Narodzenia, które również odbywać się będą w tym samym czasie. W Betlejem ma swe świątynie ponad 70 różnych ugrupowań i sekt chrześcijańskich.

Trudno przewidzieć jak zostanie zakończony najnowszy spór tym bardziej, że arcybiskup kościoła armeńskiego Kapikian stanowczo sprzeciwia się jakimkolwiek porządkom na tym właśnie odcinku muru.



Zdjęcie Przedstawia Bazylikę Zwiastowania w Nazarecie

George Shultz Spotka Się z Tambo

Lusaka, Zambia (CST) — Ujawnione zostało w niedzielę, że w przyszłym miesiącu sekretarz stanu George Shultz spotka się w Waszyngtonie z przewodniczącym Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC), Oliverem Tambo.

Po trzygodzinnych rozmowach podsekretarz stanu Michael Armacost stwierdził, że ANC jest jednym z głównych partnerów odpowiedzialnych za zmiany w RPA.

Nielegalny ANC uważany jest za jeden z głównych filarów nacjonalistycznego ruchu Murzynów w RPA. Niedzielne oświadczenie uważane jest przez jego emigracyjnych przywódców za ważny krok w kierunku wywierania na Pretorię presji na rzecz negocjacji w sprawie przekazania władzy czarnej większości kraju.

Na pytanie dziennikarzy Armacost odpowiedział, że "nie chodzi o nadawanie ragni walce zbrojnej a o ułatwienie dialogu pomiędzy rządem Południowej Afryki a czarną większością. Jest to jedynie satysfakcyjny sposób wyjścia z problemu".

Już w lipcu Shultz powiedział w Senacie, że pomimo wątpliwości dotyczących celów ANC, taktyki i roli jaką grają w nim komuniści zamierza spotkać się z Tambo.

Samo spotkanie Armacosta, trzeciego rangą pracownika Sekretariatu Stanu z przywódcami ANC w domu ambasadora amerykańskiego Paula J. Hare, jest szczególnym wydarzeniem w 75-cio letniej historii ANC.

Rząd prezydenta Pietera W. Bothy prowadzi ostatnio intensywną kampanię propagandową w RPA i poza jej granicami która ma na celu przekonać, że NAC jest organizacją terrorystyczną inspirowaną przez komunistów której celem jest włącznie RPA w strefę wpływów Moskwy.

Zdaniem Armacosta administracja waszyngtońska stara się na nowo przyjrzeć swej południowoafrykańskiej polityce. Podkreśla — się w niej dziś żądanie uwolnienia nominalnego przywódcy ANC Nelsona Mandeli, legalizacji tej organizacji, oraz wypuszczenia więźniów politycznych.

Zdaniem Armacosta rozmowy z ANC mają na celu przyspieszenie pokojowego rozwiązania konfliktu w RPA.

Uwagi amerykańskiego dyploma-

ty wypowiedziane zostały po ukoniecznieniu podróży po "państwach granicznych" — to jest Zimbabwe, Malawi, Bostwanie, Mozambiku i Zambii.

Zarówno on jak i towarzyszące mu osoby obiecywały, że wszystkich odwiedzanych stolicach, że Waszyngton wzmacni swoje więzy z państwami kontynentu.

Zapytany o narzucające się porównanie pomiędzy odmową przyjęcia przez Washington Yasera Arafata i nowym krokiem w stosunku do południowoafrykańskiego przywódcy Armacost odpowiedział, że "USA zawsze z niechęcią odnosiły się do wszelkich prób używania przemocy dla osiągnięcia celów politycznych i w tej mierze nie się nie zmieniło".

Koniec Podróży Dookoła Świata

Edwards Air Force Base — Voyager, eksperymentalny samolot odbywający lot dookoła świata bez pobierania paliwa, zbliża się do kresu swojej podróży. Piloci Dick Rutan i Jeana Yeager przygotowują się do lądowania. Voyager nadleci do Stanów Zjednoczonych z zachodniego wybrzeża Meksyku. Lądowanie będzie transmitowane przez główne stacje telewizyjne w kraju.

Rzecznik lotnictwa powiedział, że lądowanie samolotu — rekordzisty będzie oglądane przez 8 do 50 tys. osób, które przybędą prawdopodobnie do bazy. Voyager wylądował na runway'u używanym przez wadłowce.

Dwuosobowa załoga, która przeżyła dziewięć dni w ciasnej kabynie, zostanie po wylądowaniu przewieziona do szpitala na badania lekarskie.

Lekarze planują zapewnić jej 24 godziny spokoju. Lecz konstruktor Voyagera, brat pilota, Dicka Rutana, Burt, twierdzi iż nie będzie to możliwe.

Konstruktor i załoga obawiali się, iż Voyagerowi może zabraknąć paliwa, wczoraj okazało się jednak że pozostał jego spory zapas, wystarczający na przelot nad Stanami Zjednoczonymi, z zachodu na wschód.

Więcej Studentów

Washington (CT) — Departament Oświaty poinformował, że jesienią bieżącego roku zanotowaną większą niż przewidywano frekwencję ma wyższych uczelniach.

Z ankiet i spisów przeprowadzonych na uczelniach wynika, że jesienią br. zapisało się na studia 12,398 tys. osób, o 151 tys. więcej niż w roku minionym.

Sacharow Powrócił Do Moskwy

Moskwa (Reuter) — Po prawie siedmiu latach zesłania powrócił dzisiaj do Moskwy Andriej Sacharow.

Po opuszczeniu pociągu na Dworcu Jarosławskim powiedział korespondentom, że bardzo się cieszy z powrotu do stolicy, a sam powrót możliwy był dzięki międzynarodowej presji na Kreml. "Przez tych siedem lat, politycy, osoby publiczne jak i przyjaciele stawali w mojej obronie. Bronili mnie też moje dzieci i moja żona" — powiedział laureat pokojowej Nagrody Nobla z 1975 roku.

Zapytany czy nadal zamierza wypowiadać się w sprawach publicznych odpowiedział, że oczywiście "musimy poza tym walczyć o wolność wyboru i inne prawa ludzkie". Zapytany o stan swego zdrowia odpowiedział, że oczywiście nie jest zdrowym człowiekiem "ale w porównaniu z moją żoną ..."

Podczas kiedy żona wciąż niedomaga na serce stan jego zdrowia nieco się poprawił. Zapytany czy zamierza rozmawiać z sowieckim przywódcą Michaiłem Gorbaczowem odpowiedział, że chwilowo chce odpocząć a następnie zająć się działalnością naukową a nie żadnymi spotkaniem".

Gorbaczow osobiście poinformował słynnego fizyka, twórcę bomby wodorowej w czwartek, o decyzji zwolnienia go z zesłania w mieście Gorki.

Mówiąc o rozmowie z sowieckim przywódcą stwierdził, że telefon od Gorbaczowa zupełnie go zaskoczył.

Na słynnego obrońcę praw człowieka — oczekiwało o 7:00 rano na dworcu około 200 osób. Byli to reporterzy zachodni oraz członkowie starej sowieckiej grupy dysydentek.

Pomimo zmęczenia chętnie rozmawiał on z reporterami którym wielokrotnie dziękował za to, że "nie zapomnieli o nim kiedy przebywał na zesłaniu".

Wielu Moskwičan na widok masy reporterów zapytało "kto przyjechał"? Niektórym nazwisko Sacharow nie mówiło inni zaś odpowiedzieli: — "Sacharow? muszę go zobaczyć".

Wydawało się, że stacja nie była obstawiona przez tajniaków z KGB. Niewielu policjantów wykonywało swoje rutynowe czynności. Słynny fizyk powiedział, że nie "może uwolnić się od myśli o Anatolium Marcencze" współpracownikowi na niwie obrony praw człowieka, który zmarł w początku tego miesiąca.

Sacharow myśli powrócić do pracy w Akademii Nauk.

Bezrobocie i Niskie Płace Przynają Ubóstwa

Washington (CT) — Z raportu opublikowanego przez wspólną komisję Senatu i Izby Reprezentantów d/s ekonomii wynika, że bezrobocie i niskie stawki były przyczyną zwiększenia się o siedem milionów, od 1979 r., liczby ubogich obywateli USA.

Wśród "nowych ubogich", rodziny których głową są samotne kobiety stanowią 31,5%.

Romaszewski Na Czele Nowego Ciała

Czy Solidarność Zdelegalizowano Zgodnie z Prawem?

Warszawa. (Reuter) — Z kręgów opozycji pochodzi wiadomość o utworzeniu wczoraj organizacji której celem będzie sporządzanie raportów o łamaniu prawa przez władze PRL.

Komisja d/s Interwencji i Praworządności — taką nazwę przyjęło nowo powstałe ciało — która ma swoich reprezentantów w 11 miastach Polski, będzie się zajmowała oceną istniejącego systemu prawnego oraz nieść pomoc ofiarom niesprawiedliwości.

Komunikat nowej grupy mówi, że w ostatnim czasie, arbitralne decyzje władz spowodowały destrukcję systemu prawnego.

Komisja powstała na wniosek Lecha Wałęsy, który wcześniej już zaofertował współpracę z Kościołem "by wspólnie walczyć z niesprawiedliwością".

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Reagan Nie Ulaskawi Doradców

Washington (CT, CST, UPI) — Rzecznik Białego Domu, Larry Speakes, poinformował, że prezydent Reagan nie ma zamiaru ulaskawić swoich byłych doradców, siewadmirala Johna Poindextera i pułkownika Olivera Northa, aby zachęcić ich do złożenia zeznań przed komisjami senackimi.

Speakes powiedział, że Reagan poinformował szefa sztabu Białego Domu, Donalda Regana i wiceprezydenta George'a Busha, iż ma zamiar zwrócić się do ustawodawców z prośbą o przyznanie Poindexterowi i Northowi częściowego immunitetu.

Kongresman Jim Wright (D., Teks.), nowo wybrany marszałek Izby Reprezentantów, zaapelował w niedzielę aby Reagan ulaskawił swoich doradców i w ten sposób skłonił ich do złożenia zeznań w sprawie afery irańskiej.

Zdaniem Wrighta, ulaskawiając Poindextera i Northa, Prezydent przejąłby pełną odpowiedzialność za skandal, bez względu na to czy był o nim poinformowany czy też nie i doprowadziłby do tego, iż jego doradcy mogliby zeznać bez obawy zaszkodzenia sobie.

Speakes poinformował także, że Biały Dom nie opublikuje chronologicznej listy wydarzeń w aferze irańskiej, przygotowanej w listopadzie przez płk. Northa. "Nie chcemy opublikować części informacji nie mając możliwości opowiedzenia całej historii, podania wszystkich faktów aby społeczeństwo amerykańskie mogło dokonać oceny — powiedział rzecznik — Chronologia przedstawiona przez Olliego (Northa) może być sprzeczna".

Dodał, iż inne zamieszczone w sprawie dostaw do Iranu i przekazania pieniędzy kontras, osoby przedstawiły własne chronologie wydarzeń, nie zawsze pokrywające się ze sobą.

Speakes zaprzeczył stanowczo zarzutom, że prezydent Reagan może nie pamiętać, iż zatwierdził dostawy, ponieważ w sierpniu 1985r. znajdował się pod wpływem lekarstw, przepisanych po operacji raka jelita grubego.

Rzecznik powiedział, że operacja była dokonana pod narkozą i Prezydentowi nie przepisano środków przeciwbólowych.

Z Technika i Nauką, Na Ty...

dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 476652, Chicago 60647



Dookoła Świata

W chwili gdy w kioskach i sklepach Chicago pojawi się ta gazeta, na pustyni Mojave w Kalifornii będzie kończył lot dookoła świata przedziwny samolot.

"Voyager" został zbudowany tylko w jednym celu — pokazać światu nowe możliwości konstrukcji lotniczych. Nie spełnia on jednak żadnych funkcji użytkowych. Przelot nim nie należy do przyjemności z uwagi na ciasnotę kabiny i brak możliwości wykonywania chociażby takich ewolucji jak w typowym szybowcu.

Spełnił jednak zadanie postawione przez konstruktorów. Ociężałe wzbił się w powietrze i powoli z prędkością około 200 km na godzinę okrążył kulę ziemską bez lądowania i uzupełniania paliwa.

Poprzedni rekord należał do samolotu wojkowego. "Latająca Forteca" B-52 może dolecieć bez lądowania i uzupełniania paliwa w dowolne miejsce na kuli ziemskiej pokonując nawet 20 tys. kilometrów czyli połowę obwodu Ziemi. Od lat wzbijają się też w powietrze samoloty patrolowe i obserwacyjne, które w ciągu kilkudniowej nieprzerwanej służby przelatują w sumie znacznie dłuższe dystanse, lecz paliwo jest wielokrotnie uzupełniane w powietrzu z samolotów-cystern.

Przelot Voyager'a jest czymś w rodzaju "sportu dla sportu" (i trochę dla reklamy). Przypomina się atmosfera pierwszych startów samolotów braci Wright. Doleci czy nie doleci? W naszych czasach niepowodzenia znacznie mniej. Dziesiątki lat doświadczeń, nowe materiały konstrukcyjne i precyzyjne obliczenia komputerowe dawały dużą gwarancję powodzenia.

Rozpiętość skrzydeł Voyager'a, około 34 metry, jest porównywalna z rozmiarami wielkich samolotów pasażerskich. Lecz cały pusty samolot wraz z dwoma silnikami waży tylko 850 kg, mniej niż mały samochód osobowy.

Parametry te osiągnięto dzięki zastosowaniu nowoczesnych materiałów konstrukcyjnych — żywicy epoksydowej zbrojonej monokrystalicznymi włóknami grafitu, kratownicy "plastra miodu" z Nomex'u oraz wzmocnień z włókien poliamidów aromatycznych (aramid) mocniejszych od stali.

Wszystkie wolne przestrzenie wypełniono ponad 5,5 tysiącami litrów benzyny lotniczej. Samolot wyposażono w dwa niewielkie silniki tłokowe. Z przodu umieszczono 130-to konny silnik chłodzony powietrzem, który pracował tylko przy starcie i w początkowej fazie lotu, potem był trzymany w rezerwie.

Z tyłu umieszczony jest silnik marszowy, 110-cio konny chłodzony cieczą, napędzający śmigło pchające. Chłodzenie cieczą typowe w samochodach jest jednak nowością w lotnictwie, gdzie nie było przecież obaw o niedobór przepływającego powietrza. Doświadczenia pokazały jednak, że szybki przepływ powietrza wokół cylindrów powodował duże zawirowania i wzrost oporu czołowego. Ponadto chłodzenie cieczą umożliwia utrzymanie optymalnej temperatury cylindrów — około 100 stopni C. W sumie, silnik zastosowany w samolocie — rekordziście ma o około 20% mniejsze zużycie paliwa niż typowy silnik lotniczy.

Mimo wielu doświadczeń i precyzyjnych obliczeń nie obyło się bez niespodzianek. Długie skrzydła Voyager'a napełnione paliwem zwiąsały dotykając przy starcie betonowego pasa. Planowano tam zamontować dodatkowe kółka lub zaangażować motocyklistów podtrzymujących końcówki skrzydeł przy starcie. Coś jednak przeoczone i widzieliśmy jak zaraz po starcie odpady końcówki skrzydeł przetarły o beton. Dobrze, że nie rozszczelniły się zbiorniki paliwa.

Duże trudności czekały dwójkę pilotów. Hałas w kabine nie pozwalał im na zmianę zasypiać. Niewygodnie i napięcie nerwowe powodują niedojadanie i odwodnienie organizmów. Ciekawe jak piloci — Dick Rutan i Jeana Yeager ważąca 44 kg, będą wyglądali po 11-to dniowym locie. Poprzednio po 5 dniach prób-

nego lotu czuli się fatalnie. Rekordowego lotu Voyager'a prawdopodobnie przez długie lata nikt nie będzie powtarzał. Został on słusznie nazwany ostatnią wielką przygodą lotnictwa. Rozwiązania konstrukcyjne i materiały wykorzystane przy budowie samolotu — rekordzisty są jednak przyszłością lotnictwa.

Kształty samolotów niewiele zmieniły się w ciągu kilkudziesięciu początkowych lat historii lotnictwa. Początkowo starano się podpatrzeć naturę. Możemy przypomnieć sobie ptasie i nietoperzowe kształty skrzydeł pierwotnych samolotów.

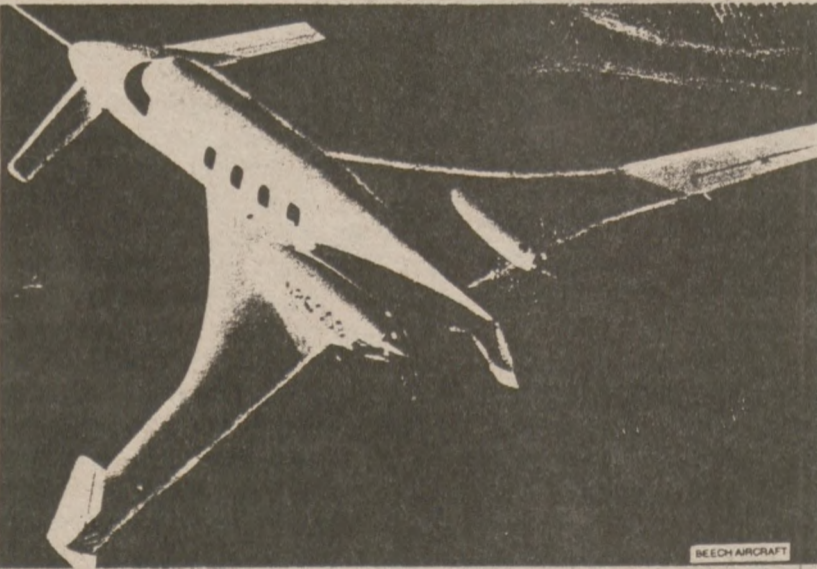
Wkrótce przekonano się jednak, że natura dysponująca słabym organicznym budulcem nie mogła wypracować optymalnych form. Zresztą żaden ptak nie lata z szybkością współczesnego samolotu.

Podpatrywanie natury i fantazje projektantów zastąpiono głębokimi studiami aerodynamiki. Kształt samolotu który zna każde dziecko ulegał jednak tylko niewielkim modyfikacjom. Dopiero w ostatnich latach wielu młodych konstruktorów zaczęło rewidować utarte poglądy i zwyczaje.

Przyglądnijmy się ilustracji przedstawiającej samolot — tak-sówkę zbudowany przez Beech Aircraft, której to firmy wiceprezsem jest Burt Rutan — konstruktor Voyager'a. Małe skrzydła z przodu i duże z tyłu to wprawdzie nie nowość, gdyż tzw układ kaczki (canard) był stosowany w niektórych szybowcach. Lecz statecznik pionowy ("ster") skierowany w dół może budzić zdziwienie. Tymczasem pod samolotem przepływ powietrza jest stabilniejszy niż nad i tak umieszczony statecznik stawia mniejszy opór. Właściwe płyty sterujące są na końcach skrzydeł. Przepływ powietrza jest tam niezakłócony a ponadto pionowe zakończenia skrzydeł zwiększają siłę nośną nie zwałając na wyrównanie ciśnienia pod i nad płatem.

Silniki umieszczone z tyłu i odwrócone (pchające) są znacznie korzystniejsze, gdyż przedni napęd powoduje wiry powietrza wokół skrzydeł i kadłuba, niepotrzebnie zwiększając opór.

Zbieranie doświadczeń w lotnictwie i wprowadzanie ich do produkcji trwa lata. To co można zaryzykować w niepraktycznym modelu typu Voyager, musi być wielokrotnie sprawdzone i bezpieczne w modelach seryjnych. Konkurencja nie zaprzępaści jednak szansy potania produkcji i zwiększenia ekonomiki samolotów. "Ostatnia wielka przyгода lotnictwa" zmieni w najbliższych latach obraz lotnisk i nieba nad nami.



nie jest to samolot-rekordzista, lecz przykład nowoczesnej konstrukcji samolotu z silnikami pchającymi.

Nowy Władze Muzeum Polskiego w Ameryce

W dniu 14 grudnia bm odbyło się doroczne zebranie Zarządu Dyrekcji Muzeum Polskiego w Ameryce. Wybrano nowy Zarząd Muzeum w następującym składzie: przewodniczący Dyrekcji Edward G. Dykla; wiceprzewodniczący Regina Oćwieja.

Prezes Muzeum, Josephine Kania Piegzik; wiceprezysi: Alojzy A. Mazewski, Bernard B. Rogalski, Helena Zielińska, John Górski i Genevieve Daly; sekretarz, Joan Kosiński; skarbnik, William J. Janik i radca prawny, Stanley Krzemiński.



Nowy Zarząd Muzeum Polskiego w Ameryce. Od lewej: William J. Janik — skarbnik; Edward G. Dykla — przewodniczący Dyrekcji; Josephina Kania-Piegzik — prezes i Joan Kosiński — sekretarz.



Z posiedzenia Dyrekcji Muzeum Polskiego w Ameryce. Na zdjęciu od lewej: Edward G. Dykla, przewodniczący Dyrekcji; mec. Alojzy A. Mazewski, wiceprezes Muzeum i ks. Edwin F. Karłowicz, kapelan Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Ameryce. Związek Narodowy Polski, którego prezesem jest Alojzy A. Mazewski, przekazał na Muzeum Polskie w Ameryce donację \$1.000.

Sam Hall Stanie Przed Sądem

Managua, Nikaragua. (CT) — Prezydent Daniel Ortega stwierdził, iż obywatel amerykański Sam Hall zatrzymany w Nikaragui jest "pośrednim pracownikiem rządu USA" i najprawdopodobniej sędzony będzie przez członków Trybunału Ludowego.

Ortega dodał, że Hall pochodzący z Ohio współpracował z nikaraguańskimi oficerami śledczymi i dostarczył dowodów, że "przekazywał informacje wywiadowcze dla rządu amerykańskiego".

Prezydent Nikaragui nie udzielił bezpośredniej odpowiedzi, czy Hall pracował dla Centralnej Agencji Wywiadowczej.

"Hall penetrował nasz kraj, podobnie jak czynią to kontras" — powiedział Ortega. Nazwał na teź Halla "najemnikiem" i zarzucił, że obywatel amerykański szpiegował na terytorium Nikaragui.

Rzecznik ambasady amerykańskiej Al Laun poinformował, że ciągle jeszcze pracownikom konsularnym nie zezwolono na widzenie się z Samem Hallem, mimo wysłania oficjalnego żądania do rządu Nikaragui.

Z niektórych raportów opublikowanych w Managui wynika, że wypowiedzi Ortegi nieco mijają się z prawdą, gdyż Hall odmówił zeznań i wszelkich komentarzy ma temat swej działalności w Nikaragui.

Mówiąc Prawdę

(C.T.) — Wydawcy tłoczą się w kolejce do Larry'ego Speakesa z ofertami na wydanie wspomnień.

Odchodzący z Białego Domu rzeczniczki prasowy uważa, że tytuł książki mógłby brzmieć "Mówiąc prawdę w czasach kryzysu". Jest jednak zbyt zajęty aby myśleć o tym poważnie.

F. A. Ossendowski

LENIN

WYDANIE TRZECIE
Poznań, 1930

81

— Wszędzie też jest źle! Zrozumieli to kapitaliści amerykańscy i, wybierając z masy robotniczej najlepsze, najzdolniejsze okazy, czynią z nich uczestników przedsiębiorstwa w części, sprawiedliwie i rzetelnie obliczonej. Innym krajom, a pierwszej z kolei — Rosji, rewolucja już świeci luną w oczy... — z rumieńcem na twarzy odpowiedział Piotr.

W gabinecie zadzwonił telefon. Pan Boldyrew wziął słuchawkę. Zbladł nagle i prawie bez sił opadł się na fotel. Szeptął, rżąc i nie mogąc złapać tchu:

— Nasze składy zostały zrabowane przez oddział marynarzy i robotników. Fabryka podpalona... Telefonuje mi o tem nasz prezes...

Piotr Boldyrew trzasnął w palce i, chodząc po pokoju, mówił:

— Tego się boję najwięcej! Dziki instynkt naszego tłumu, podsycany nadmiarem mściwości, odda się burzeniu... Co wtedy będzie z Rosją? Chętnie będę współpracował z wyzwolonym ostatecznie ludem, lecz nie z burzycielami! To — okropne! Pojedziesz do fabryki?

— Prezes mówi, że w całej okolicy wre bitwa pomiędzy buntownikami i pułkiem Semenowskim, podtrzymującym rząd — szeptął zgnębiony inżynier.

Do gabinetu wszedł Grzegorz Boldyrew. Podobny był do matki, tak samo jak starszy brat. Te same włosy krucze, smagła twarz, wielkie oczy niebieskie. Tylko, o ile brat kipiał życiem i zapalem, o tyle cała postać Grzegorza zdradzała marzycielstwo i skłonność do głębokich rozmyślań.

— Ach! Zjawił się nasz metafizyk! — zawołał Piotr na widok brata.

— Co się dzieje! Co się dzieje! — zawołał, składając ręce. Grzegorz. — We wszystkich dzielnicach — bitwa! Z trudem, bocznymi ulicami dotarłem do was!

— A co u ciebie słychać? — spytał ojciec.

— Nic dobrego! Rada robotnicza postanowiła zamknąć naszą fabrykę, jako niepotrzebną dla proletariatu, bo robimy mydło pachnące, wodę kolońską i proszek do zębów, — odparł ze smutnym uśmiechem.

— Ale robicie też środki lecznicze! — zawołał Piotr.

— Wskazywaliśmy im na to. Powiedzieli, że wszelkie aspiryny, piramidony są dobre dla burżujów, nie dla ludu robotniczego. Wszystkie zapasy zarekwirovano i wywieziono, niewiadomo dokąd. W fabryce zaś rozlokowano oddziały powstańców z podmiejskich fabryk. Widziałem na własne oczy, jak robotnicy odkręcali mosiężne i brązowe części aparatów i wynosili naczynia z platyny i srebra... Piękna rewolucja w XX wieku!

— Piękna, nie piękna, ale rewolucja i do tego — rosyjska! Inną być nie może, bracie! Dziś jesteśmy narodem, a dzikość naszą spotęgował ucisk niebываły, zbrodniczy, głupi, graniczący ze zdradą Rosji! — zawołał Piotr.

— Rewolucja powinna porwać cały naród, pociągnąć go ku sobie! — zaprotestował młodszy brat. — Jakżeś osiągnie to, gdy się splami pospolitym rabunkiem, ohydą zbrodnią?

— Twoje rozumowania dobre są dla kwaków lub ewangelickich chrześcijan, Grzegorzu, nie dla nas! My — półpogański jeszcze naród, błąkami się w mroku — mówił Piotr.

— Nasza inteligencja nie ustępuje europejskiej, nasza sztuka jest wszędzie podziwiana — powiedział Grzegorz.

— Mój drogi! — zawołał starszy brat. — Są to stare, zupełnie nieprzekonywające dowodzenia! Nasza inteligencja myślowa i twórcza obliczona jest na dwa lub trzy miliony, a pozostałe 150 milionów w okresach epidemii lub głodu tłuką kijami, lub rąbią siekierami lekarzy, nauczycieli, agronomów, weterynarzy, bo oni bezpośrednio „cholery roznoszą”; baby topią wiedźmy, bo one swemi czarami sztukami powodują gniew Boży. Pomiedzy nami a ludem — przepaść. Żadnego mostu nie potrafimy przez nią przetrzącić!

— To — prawda! — zgodził się pan Boldyrew. — Dwa-dziesięć sześć lat znam robotnika. Gdy mówię z nim o rzeczach fachowych, rozumiemy się wybornie. Dość jednego słowa o czemś życiowym, ogólnem, natychmiast mam wrażenie, że słowa moje nie dochodzą do robotnika... W oczach jego spostrzegam mieszaninę, nieufność, wrogość. Myślicie, że chłop rozumie robotnika, lub mieszczucha? Nie! Bywałem na wsi u brata Sergiusza i wiem, że chlapi nienawidzą właścicieli ziemskich, są pełni podejrzliwości względem ludzi z miasta i pogardy dla robotnika...

— Tak! — zawołał Piotr. — Niestety, nie posiadamy społeczeństwa. Mamy kilka warstw, niczem ze sobą nie związanych, wzajemnie usposobionych wrogo, a jeżeli dodamy do tego różnice dzielnicowe, religijne, szczerpowe — obraz staje się rozpacziwie beznadziejnym!

— W jaki sposób potrafi Lenin połączyć to wszystko? — zapytał Grzegorz.

— W tem pytanie! — zgodził się Piotr. — Dowiem się wkrótce, jeżeli zwycięży ten zagadkowy wódz proletariatu. — Chodźcie na śniadanie! — rzekła pani Boldyrewa, otwierając drzwi. — Sama wszystko przyrządziłam, bo służba rozbiegła się po wiecach.

Przy stole panowała milczenie. Pani Boldyrewa była smutna i ukradkiem wycierała łzy. Spostrzegła, że mąż miał bladą, stroskaną twarz.

Była przekonana, że niepokoi się o swoją kochankę, która całkowicie zawiadnęła starszemu synowi, zawsze jednak pełnym werwy, dowcipu i wspaniałego zdrowia inżynierem. Myślała się jednak pani Boldyrewa. Mąż jej myślał w tej chwili o rewolucji i ani razu nawet nie przypomniał sobie zalotnej panny Tamary, jej świeżej, różowej twarzy, otoczonej złocistymi kędziorkami puszystych włosów.

Synowie współczuli matce i czuli rosnącą pogardą dla niewłaściciwego, spóźnionego romansu ojca; nigdy zresztą nie poważali go szczerze. Nie imponował im wcale. Spostrzegli dawno jego lekkomyślność, bierność i brak siły, która zdobywa życie przebojem, nie zatrzymując się przed walką.

BEZ WPLATY
CENTRAL FURNITURE
"BEZPŁATNE" SPRAWDZENIE KREDYTU
Zadzwoń TERAZ! 486-4202

3 POKOJE MEBLI
OD TYLKO \$488

★ ZAM-RAZOCZ \$239

Piec Gazowy \$199

MATERACE \$44

7-CZ. SOLIDNY OSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI \$229.95

KANAPY SEKCYJNE! \$288

3-CZ. SYPIALNIA \$79

9-CZ. KOMPLET DO JADALNI \$445

5-CZ. KOMPLET DO DINETTE \$79

Central Furniture • 1348 N. Milwaukee
Godz. Pon. Czw. Pił. 9:30-9:30; Wł. Si. 9:30-6:00; Sob. 9:30-6:00; Niedz. 11:00-5:00
Mówimy Po Polsku • Dzielnicą "Cash & Carry" 486-7838

"Nasza Rola Jest Służebna... Musimy Im Pomagać!::"

Przemówienie Kazimierza Masiaka Wygłoszone
Na Wiecu K.P.A. Wyzd. Ill. 13 grudnia br.

Mija pięć lat od pamiętnego dla wielu Polaków dnia. Mówić o tym jest równocześnie łatwo i trudno. Łatwo, bo wystarczy powiedzieć "13 Grudzień" i natychmiast natłok wspomnień o których można mówić bardzo długo. Trudno, bo mimo, że minęło już pięć lat, przed oczami stoją sprawy bolesne: zginełi ludzie w kopalni "Wujek," wielu rannych, tysiące w więzieniach.

Jestem z Gdańska, jest więc oczywiste że moje wspomnienia wiążą się z Polskim Wybrzeżem. 12 grudnia 1981 r. byłem obecny na posiedzeniu Komisji Krajowej "Solidarności."

Odbywało się ono w historycznej sali BHP Stoczni Gdańskiej, gdzie 16 miesięcy wcześniej podpisano Porozumienia Gdańskie. Były sygnały, że dzieją się rzeczy nietypowe, np. ruchy wojsk, całkowity zakaz sprzedaży benzyny. W ogólnym uniesieniu jedynie nieliczni usiłovali wyciągać z tego wnioski i spowodować jakąś reakcję. Nie znaleźli zrozumienia. "Solidarność" w oczach wielu była potęgą, którą nie sposób zaatakować.

Stało się jednak inaczej. 13 grudnia rano na ekranie telewizyjnym zobaczyliśmy pana w ciemnych okularach przedstawiającego się jako zbawca ojczyzny. Jak na ironię nosił on mundur polskiego generała, a jego obłudne wywody zakończył tak ukochany przez Polaków "Mazurek Dąbrowskiego."

Moje dalsze losy były podobne do losów innych działaczy, którzy nie zostali internowani. Organizowanie strajku, aresztowanie, wyrok, a w końcu amnestia. Po jakimś czasie powrót do działalności podziemnej. Część z nas wyemigrowała. Wyjechałem z Polski pół roku temu. Bałem się powrotu do więzienia.

W kraju zostali nasi koledzy. "Solidarność" po pięciu latach działa nadal. Musimy im, pomagając, przede wszystkim my, działacze "Solidarności," ale także wszyscy Polacy, którym droga jest Polska niepodległa i demokratyczna. Nasza

Zabawa Sylwestrowa Plac. 90 SWAP

Placówka 90-ta SWAP ma zaszczyt zaprosić wszystkich kolegów z rodzinami, członków bratnich Organizacji i przyjaciół, na zabawę sylwestrową organizowaną w siedzibie Placówki, 6005 W. Irving Park Rd., w środę, 31 grudnia br.

Początek o godz. 9-ej wieczór. Do tańca grać będzie doskonała orkiestra "Krakowiak." Donacja \$15 od osoby.

Po więcej informacji i rezerwacji proszę dzwonić na tel. 685-1315 lub 725-4120, 777-0181 po godzinie 6 wieczorem.

Tadeusz Wojnar — przewod.
J. Mikołajczyk — sekret.

rola wobec kraju jest służebna. Oni tam w Polsce wiedzą najlepiej od nas jak postępować. Oni tam po prostu muszą żyć, stać w kolejkach, oddychać zanieczyszczonym powietrzem i pokonywać rozmaite codzienne trudności, które dla człowieka żyjącego w Stanach Zjednoczonych są często niezrozumiałe.

Dlatego też nie starajmy się dawać im rad i mówić, co i jak mają zrobić. Nastawmy się raczej na słuchanie. Słuchajmy raczej wieści z Polski i postępujemy zgodnie z ich zapotrzebowaniami.

Jak im pomóc? Znam trzy sposoby pomocy: materialną, moralną i polityczną a każdą z nich jest równie ważną.

Czego brak w Polsce? Jeżeli powiem wszystkiego nie będą daleki od prawdy. Potrzebują przede wszystkim maszyn drukarskich, papieru i fabry, a na to trzeba mieć pieniądze. Musimy pomagać rodzinom więźniów politycznych i ludziom pozbawionym pracy. Z tym znów wiążą się pieniądze. Znamy sposoby przekazywania dolarów bezpośrednio do struktur "Solidarności" w kraju. Tam ich wartość jest dużo większa niż tu, na zachodzie.

Pomoc moralna z kolei to nasze natychmiastowe reagowanie na łamanie praw człowieka w Polsce. Oświadczenia Kongresu Polonii Amerykańskiej mają ogromne znaczenie. Często nie zdajemy sobie tu sprawy jak żywo reaguje się w kraju na wszelkie sygnały pamięci i zainteresowania losami Polski.

"Jesteśmy wdzięczni całej emigracji tej sprzed lat jak i wam za pamięć i chęć niesienia pomocy ludziom, którzy jej potrzebują" pisze do mnie przyjaciel z Polski.

W dziedzinie pomocy politycznej mamy najwięcej do zrobienia. Powinniśmy starać się przemówić jedynym głosem, niezależnie od tego, jak długo jesteśmy poza krajem, a nawet jeżeli jest to tylko kraj naszych ojców czy dziadów. Miejmy różne poglądy ale nauczymy się dyskutować o nich i wspólnie działać. Tylko wtedy będziemy słuchani i rząd Stanów Zjednoczonych będzie musiał liczyć się ze zdaniem tak przecież licznej Polonii Amerykańskiej.

Pozornie odbiegłem od tematu. 13 grudnia zakończył tylko pewien etap — okres jawnej działalności "Solidarności." Teraz trwa mniej widowiskowy, ale równie ważny — podziemny. Może jest wolniejszy od poprzedniego, ale cel ostateczny pozostał ten sam: niepodległe państwo polskie.

Każdy z nas może dołożyć własną cegiełkę dla osiągnięcia tego celu i jeżeli skłoniłem was do refleksji: czy zrobiłem dla Polski wszystko, co mogłem? — to swój cel osiągnąłem.

Uroczysta Instalacja Zarządu i Dyrekcji Koalicji Pol. Am Kobiet

Uroczysta instalacja władz organizacji Koalicja Kobiet Polsko-Amerykańskich odbędzie się w poniedziałek, 19 stycznia 1987 r., w pięknej sali Mayfield Banquet Hall, przy 6072 W. Archer Ave.

Spotkanie poprzedzi godzina koktailowa, o 6 wieczorem i doskonała kolacja, o godz. 7. wiecz.

W części oficjalnej, oprócz złożenia przysięgi przez zarząd i dyrekcję Koalicji, przemówi do zebranych gości była mayor Chicago i Kandydatka na stanowisko mayor'a Jane Byrne.

Bilety na to spotkanie są po \$15 od osoby i należy je zamawiać nie później jak do 10 stycznia w biurze prezski Reginy Oćwiejać, przy 984 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622, tel. 278-3210.

Osoby, które chciałyby złożyć specjalny datek na fundusz "lobby" Koalicji proszone są o przekazanie go również na ręce prezski Reginy Oćwieja — wiceprezski Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego.

Panie z Koalicji Polsko-Amerykańskich Kobiet serdecznie zapraszają przyjaciół i sympatyków na styczniowe spotkanie.

Sylwester w Związku Klubów Polskich

Związek Klubów Polskich organizuje zabawę sylwestrową w siedzibie Związku przy 5835 W. Diversey Ave. Początek o godz. 8:00 wieczorem. W cenie biletu włączona jest do jednego stolika butelka wódki, szampan, zimne zakąski oraz ciepły posiłek. Do tańca grać będzie doborowa orkiestra.

Po więcej informacji i rezerwacji prosimy dzwonić do: Jerzy Kaniowski, tel.: 463-2158, Stanisław Szczygiel, tel.: 745-8373.

Adam Ocytko — prezes

Oplatek u Lotników

Nasz tradycyjny "Oplatek" odbędzie się w sobotę, 27 grudnia, w dolnej sali domu K.P.A., 5844 N. Milwaukee Ave. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Prosimy wszystkich członków lotników z rodzinami, przyjaciół i sympatyków o przybycie na to koleżeńskie spotkanie. Parkowisko naprzeciw domu, bar klubowy, bufet, serdeczna lotnicza atmosfera.

W programie składanie życzeń, koledzy i program artystyczny przygotowany i wykonany przez popularnego aktora Władysława Dargiela. Po tym muzyka nastrojowa i tańeczna w opracowaniu kol. Romana Balickiego.

Otrzymałmy już zdjęcia ze Złotu, które będzie można obejrzeć na tym spotkaniu.

Przygotowaniem spotkania kieruje kol. Barbara Czerniecka. Do niej prosimy kierować rezerwacje i zapytania, dzwoniąc na: 698-6268 do 23 grudnia włącznie.

Zarząd S.L.P. Chicago

Plenarne Posiedzenie i Oplatek Okr. I SWAP

Pierwsze plenarne posiedzenie po zjeździe połączone z tradycyjnym Oplatkiem Okręgu I Korp. Pom. Wet. Armii Polskiej, odbędzie się w niedzielę, 28 grudnia, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ulica.

Plenarne posiedzenie odbędzie się punktualnie o godz. 1 po południu, zaś Oplatek zaraz po posiedzeniu, o godz. 3:30 po południu.

Tak Zarząd jak i Komitet Imprez na czele z H. Bielecką i W. Klepacz, serdecznie zapraszają na powyższą imprezę, Korpusy Placówki oraz organizacje z nami współpracujące, przyskakując ugościć wszystkich naprawdę po naszymu. A więc spotykamy się na posiedzeniu i Oplatku.

Maria L. Szeląg — prezeska
Ignacy Bugajski — komendant
Tadeusz Wojnar — adj. prot.

Złożyli Wieniec Na Grobie Stanisława Mikołajczyka

W dniu 13 grudnia przypadła 20 rocznica zgonu śp. Stanisława Mikołajczyka, b. premiera Rządu Polskiego i prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego, który zmarł i pochowany został w stolicy w Washingtonie.

Z tej okazji udała się do Washingtonu delegacja Związku Przyjaciół Wsi Polskiej w osobach: Bolesław Krakowski, prezes, Maria Krakowska i sekretarz Tadeusz Wojnar, aby wziąć udział w nabożeństwie odprawionym w polskim kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Polski i św. Maksymiliana Kolbe, w akademii w sali parafialnej oraz złożyć wieniec na grobie śp. S. Mikołajczyka.

Oplatek 5 K.D.P.

Koło 5 K.D.P. w Chicago tradycyjnie i w tym roku urządza Oplatek, w dniu 11 stycznia, w sali S.P.K., Koło Nr 31, 3242 N. Pulaski Rd., Chicago, Ill. Początek o godz. 2 po poł.

Oprócz tradycyjnych kołęd zespół harcerski wystąpi z programem świąteczno-rozrywkowym.

Wstęp \$7.00

Serdecznie zapraszamy przyjaciół i sympatyków o przybycie.

M. Drewienkowska — sekr.

Okres Świąt

w Stow. Samopomocy Nowej Emigracji

Stowarzyszenie Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej podaje do wiadomości, że w okresie świątecznym, to jest od dnia 22 grudnia 1986 do 2 stycznia 1987 nie będą odbywały się nasze zwykłe dyżury.

Pierwszy dyżur po okresie świątecznym odbędzie się w dniu 3 stycznia 1987, w sobotę w zwykłych godzinach — od 5-ej do 8-ej wieczorem.

Natomiast sprzedaż biletów na zabawę sylwestrową Stowarzyszenia odbywa się każdego dnia w Kongresie Polonii, 5844 N. Milwaukee Ave.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Zawodowy Kurs Instalacji i Naprawy Chłodzenia i Ogrzewania

Apel Do Pracodawców

Oakton Community College w Des Plaines zawiadamia, że nowa kadra absolwentów, posługujących się angielskim jako drugim językiem, ukończyła zawodowy kurs instalacji i naprawy ogrzewania, ochładzania i centralnej klimatyzacji (następna grupa studentów ukończy taki kurs w styczniu).

Wszyscy studenci władają językiem polskim lub hiszpańskim; intensywnie studiowali angielski oraz otrzymali podstawowe szkolenie w instalacji i naprawie ogrzewania i centralnego ochładzania.

Po ukończeniu zawodowego kursu, absolwenci poszukują pracy (na poziomie wstępnym) przy instalacji i naprawie centralnego ochładzania i ogrzewania, lub w podobnych dziedzinach z zakresu naprawy urządzeń (przyborów elek-

trycznych, usługi budynków i magazynów). Wszyscy absolwenci są ludźmi rzetelnymi i godnymi zaufania.

Pracodawcy którzy pragnęliby otrzymać więcej informacji o naszym kursie, lub chcieliby w swoich przedsiębiorstwach zatrudnić naszych absolwentów, są proszeni o skomunikowanie się z Dawidem Pankratz, Koordynatorem Kursu, telefonując na numer 635-1884.

Następny bezpłatny kurs będzie zorganizowany w marcu. Szczegóły o zapisach ukażą się w "Dzienniku Związkowym" w styczniu.

Festiwal Taneczny Polki

Festiwal taneczny polki obejrzeć będzie można w niedzielę, 18 stycznia, w Glenora House, przy 10225 Harlem Ave., Chicago Ridge. Organizuje go "International Polka Association." Goście proszeni są o przybycie o godz. 11:30 rano, gdyż o 12:00 w południe kilkanaście zespołów tanecznych rozpocznie swoje występy. Dodatkowe informacje: 254-7771.

Spotkanie Świąteczne Pracowników AT&T

Koleżanki i koledzy, którzy pracowali lub pracują w firmie AT&T organizują spotkanie świąteczne w Domu Podhalan, 4808 S. Archer Ave., w niedzielę, 28 grudnia, o godz. 2 po poł.

Będzie smaczny obiad i dobra muzyka w wykonaniu "Polish Prince" Dave Świerzyński. W sprawie informacji należy dzwonić do: Emilii Jagielka — 343-4526, Emilii Litwińskiej — RE 5-5114 lub Broni Cieśla — 863-4631.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wybory i Instalacja w Grupie 1810 ZNP

W niedzielę, 11 stycznia 1987 r., w sali Pol. Klubu Sportowego "Syrena" w E. Chicago, Ind. przy ul. W. 151, Nr 602, o godz. 2 po południu odbędzie się zebranie, na którym zostaną wybrane nowe władze Grupy na rok 1987. Sekr. finansowy będzie zbierał składki członkowskie już od godz. 12:30 po poł.

Zarząd apeluje do członków i członkiń, o liczne i punktualne przybycie.

Po zebraniu w tej samej sali odbędzie się zaprzysiężenie nowych władz Grupy w ramach ZNP, z odpowiednio przygotowanym poczęstunkiem.

Na wyżej wymienione zebranie i instalację nowych władz zapraszają Komisarza Okr. 15 ZNP Aleksandra Wachel i prezesa Gminy 83 ZNP Stanisława Sambor.

Przypominamy też członkom i członkiniom Grupy o obowiązkowym wzięciu udziału — naturalnie w miarę możliwości — w zebraniu wyborczym, na którym oprócz wybrania nowych władz, ustępujący zarząd zda szczegółowe sprawozdanie finansowe i rozwojowe oraz z pracy w okresie ubiegłego roku.

Józef Trybuła — sekr. prot.

Wybory i Instalacja w Grupie 1958 ZNP

Roczne posiedzenie wyborcze instalacja Tow. Rzeczpospolita Polska, Grupa 1958 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 28 grudnia, o godz. 2:00 po południu, w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd.

Prosimy wszystkich o przybycie, gdyż wybierzemy zarząd na rok 1987 i omawiać będziemy przygotowania do Sejmu ZNP, który odbędzie się w 1987 r. w Chicago. Raport przedstawi Halina Wojnar, która jest w Komitecie przedsejmowym.

Po posiedzeniu odbędzie się "Gwiazdka dla dziatwy." Zarząd wraz z paniami i wiceprezską J. Sechman przygotowuje przekąskę i przyjęcie towarzyskie.

L. Jagielnik — prezeska
H. Szczepankowska — sekr. fin.

Gmina 55 ZNP Zaprasza Na Sylwestra

Gmina 55 ZNP zaprasza na Sylwestra w siedzibie własnej przy 3100 S. Laramie w Cicero. Bilet w cenie \$17.50 pokrywa koszty posiłku, napoi, muzyki i upominków.

Komitetowi sylwestrowemu przewodniczy Joseph Calka, prezes. Po bilety prosimy dzwonić do jego domu: 652-5570. Początek o godz. 8:00 wiecz.

Mary Witczak — sekr.

POLONII CHICAGOSKIEJ SKŁADAMY NAJLEPSZE ŻYCZENIA WESÓLYCH ŚWIĄT I SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU

The lean, tender, juicy ham with the Old World flavor:

Krakus

BRAND

Imported Polish Ham

Serve hot, glazed and garnished to suit your fancy—or cold, right from the can. Comes fully cooked, in 3, 5, 7 and 12 pound can sizes. And every bite gives you that famous Krakus Old World flavor...



IMPORTED BY U.S. FOOD PRODUCTS, INC.,
CHICAGO / PHONE 342-7210 & 342-7410

©USFP, INC. 1978

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

POLISH DAILY ZGODA



ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

MACIEJ WIERZYŃSKI—Zastępca Redaktora Naczelnego; JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBANSKA,

ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, MARZENA TORZECKA i ELŻBIETA WISNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Rocznie (1 yr.)	\$52.00	Rocznie (1 yr.)	\$26.00
		Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
		Kwartał. (3 mos.)	22.00	Kwartał. (3 mos.)	12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Rocznie (1 yr.)	\$75.00	Rocznie (1 yr.)	\$38.00
		Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) ... 50¢

Przypadek Sacharowa

W ciągu ostatnich dni dwie sensacyjne wiadomości nadeszły ze Związku Sowieckiego. Pierwsza o zamieszkach na ulicach Alma-Aty, druga o zezwoleniu dla Sacharowa, na powrót z zesłania, w Gorkach, do Moskwy.

Zarówno jedna, jak i druga miłoścy się doskonale w ramach wysiłków poprawienia wizerunku Związku Sowieckiego w oczach zachodniej opinii publicznej, podejmowanych przez Gorbaczowa. Komunikat TAAS-a o rozruchach jest częścią operacji "jawność". Natomiast uwolnienie z zesłania Sacharowa jest z pewnością krokiem bardziej doniosłym.

Sacharow jest niewątpliwie najwybitniejszym sowieckim dysydem. Jest laureatem Pokojowej Nagrody Nobla i chociaż nigdy nie był traktowany szczególnie okrutnie i nigdy też nie był więziony, to przypadek jego stał się symboliczny z racji niekwestionowanego aurytetytu naukowego i moralnego jakim cieszy się ten uczonec. Dla wszystkich zwolenników koncepcji wobec Kremla był to też przypadek najbardziej kłopotliwy wskazujący słabość systemu, który nie pozwalał Sacharowemu ani podjąć pracy w Związku Sowieckim ani też wyemigrować.

Zgoda na powrót Sacharowa do Moskwy i przywrócenie go do pracy w Akademii Nauk, której członkostwa nigdy zresztą nie był pozbawiony, jest jednym z tych odosobnionych ale efektywnych gestów, którymi strona sowiecka usiłuje podreperować sobie opinię na zachodzie — tak twierdzi wielu dyplomatów. Nie jest to gest kosztowny, zaś moment wybrano nieprzypadkowy: w kilka dni po wiadomości o śmierci Anatola Marzenki, zamęczonego w więzieniu.

Prezenty Gwiazdkowe

Prezydent Ortega podpisał akt łaski dla Eugene Hasenfusa powiedział, że jest to podarunek gwiazdkowy dla narodu amerykańskiego. Kilka dni wcześniej generał Jaruzelski wpadł na podobny pomysł: zwolnienie Rady Konsultacyjnej nazwał prezentem na świętego Mikołaja "dla zmęczonego i zdezorientowanego społeczeństwa polskiego". Okazuje się, że dyktator też jest człowiek, ma miękkie serce.

Politycznymi implikacjami gestu gen. Jaruzelskiego zajmowaliśmy się w "Dzienniku" wcześniej, zastanówmy się co miał na myśli Ortega.

W Washingtonie ciągle burza irańska nie słabnie. Jest ona bezpośrednio związana ze sprawą Nikaragui, można powiedzieć, że nie wiadomo co w tej aferze było ważniejsze: uwolnienie zakładników pochwyconych w Libanie, zdobycie wpływów na umiarkowane frakcje w Teheranie, czy też po prostu zdobycie pieniędzy dla Contras walczących w Nikaragui, czemu opierał się Kongres. A przypomnijmy, że był to Kongres, w którym republikanie mieli większość.

Od stycznia decydować będzie inny Kongres, zdominowany przez demokratów, a więc tym bardziej niechętny polityce wspierania contras. Przed Ortegą otwarła się wielka szansa. Ten, niechętny polityce Reagana, Kongres należało zaopatrzyć w dodatkowy argument na rzecz tezy, że z sandinistami nie trzeba walczyć, trzeba z nimi rozmawiać. Hasenfus nadawał się do tego celu znakomicie. Gwiazdkowy prezent z Hasenfusa, nie jest darem dla narodu amerykańskiego, jest darem dla tych kongresmanów, którzy w przyszłych debatach na temat Nikaragui będą dowodzili, że Ortega to ludzki pan trzeba, tylko umieć z nim rozmawiać, a można uzyskać więcej niż wspomagając walczących z nim partyzantów. Więcej i taniej.

Już dzisiaj, wedle wiadomości nadchodzących z Washingtonu, demokraci ostrzegli Departament Stanu, że mają zamiar — w przewidzianych na luty przyszłego roku debatach — wystąpić przeciw przyznaniu ostatniej części ze stumilionowej pomocy dla przeciwników Ortegi.

Jeśli nawet ta akcja nie powiedzie się, jej wpływ na sytuację w Ameryce Środkowej może być fatalny. Będzie to sygnał dla Ortegi, że wystarczy wytrzymać kilka następnych miesięcy a pomoc amerykańska załamie się. Dla rządów pozostałych krajów sąsiadujących z Nikaragui to impuls do ewentualnej reorientacji po-

Los Marzenki, nawiasem mówiąc, wskazuje na istotne i dramatyczne rozróżnienie czynione przez KGB w podejściu do dysydentów. Robotnicy są traktowani gorzej niż znani intelektualiści. Rozgłos daje immunitet. Jest to reguła znana z krajów totalitarnych, odnosząca się zresztą również do Polski, tłumacząca pozornie niezrozumiały paradoks, że im człowiek bardziej głośny tym łatwiej mu liczyć na bezkarność.

Otóż łaskawość wobec Sacharowa z pewnością w Zachodnich środkach przekazu usunie w cień śmierć Marzenki. Ponadto pozwoli sowiecom z większą skutecznością rozwijać kampanię na rzecz zwolnienia w Moskwie konferencji praw człowieka. Jest to więc posunięcie przynoszące same zyski i aż dziwne, że dopiero teraz Rosjanie na nie wpadli.

Bardziej łaskawi dla Gorbaczowa komentatorzy twierdzą jednak, że zwolnienie Sacharowa jest częścią wysiłków obecnych przywódców Kremla w kierunku uczynienia ze Związku Sowieckiego kraju bardziej otwartego, społeczeństwa bardziej nowoczesnego, które mogłoby sprostać stojącym przed nim wyzwaniom politycznym i gospodarczym. Nie wydaje się to pewne. Wszystko co dotąd zrobił Gorbaczow, są to zmiany w niczym nie uczupiające kontroli partii komunistycznej i policji, nad społeczeństwem. Kampania antyłańcuchowa i antykorupcyjna znaczenie policji nawet zwiększyła.

Przypadek Sacharowa trudno zatem zakwalifikować jako przejaw polityki liberalnej. Z pewnością natomiast, jest to świadectwo politycznej zręczności i sprytu. Zachowując sceptycyzm nie należy tego gestu lekceważyć.

tyki wobec partyzantów zostawionych własnemu losowi. O wpływie na morale samych partyzantów nie trzeba nawet mówić.

Regionalne następstwa wycofania się z pomocy dla "contras" są także łatwe do przewidzenia: strach i destabilizacja w krajach sąsiadujących z sandinistami, ucieczka ludzi i kapitału a w rezultacie poszerzenie obszaru sowieckiej penetracji. Po jakimś czasie, jedynym środkiem jaki zostanie Stanom Zjednoczonym do dyspozycji, będzie otwarta interwencja zbrojna. Koszty polityczne takiego kroku są ogromne, ryzyko również, a skutek niepewny zważywszy rosnącą siłę militarną reżimu w Managui.

Te wszystkie konsekwencje trzeba brać pod uwagę i powinien o nich pamiętać Kongres, zanim się wzruszy humanitarnym gestem Ortegi.

Trawestując starożytnych zawołajmy: Strzeżcie się Ortegi nawet jeśli przychodzi z prezentami.

To i Owo

W świecie czynnych jest obecnie 100 kolei podziemnych. 3/4 spośród nich zbudowano po 1960 roku. Poinformowano o tym na zorganizowanym w Lizbonie kolokwium, poświęconym problemom tego środka komunikacji miejskiej. W stolicy Portugalii pierwszą linię kolei podziemnej uruchomiono 29 grudnia 1959 r., jednakże pierwszy projekt jej budowy opracowano już w 1888 roku.

☆☆☆

Najstłynniejszym poliglotą wszystkich czasów był kardynał Giuseppe Mazzofanti, który urodził się w 1774 roku. Tłumaczył ze 114 języków i 72 dialektów, zaś rozmawiał w 39.

Uważa się, że jednym z największych poliglotów naszych czasów jest Georges Smitt z Etrasburga, który swobodnie mówi w 30 językach i tłumaczy z innych obcych języków.

☆☆☆

Najwyższą w historii sumę za zabytkowy zegarek zapłacono niedawno w Szwajcarii. Jeden z uczestników licytacji w Genewie zdecydował się wydać 1,870 franków szwajcarskich za kieszonkowy zegarek z połowy XVII wieku.

Jest on dziełem paryskiego mistrza Jean Kremssdorfa, który pokrył jego korpus i tarczę turkusową emalią. Cyfry zaś zostały przedzielone wytłoczonymi reliefami w kształcie kwiatów, wykonanymi — bagatelką! — z małych brylantów.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Odmowa

NOWY DZIENNIK — Departament Stanu bardzo spokojnie zareagował na odmowę wydania wizy wjazdowej do Polski senatorowi Kenndey'emu. Pani Philis Oakley, rzecznik prasowy Departamentu stwierdziła tylko, że Stany Zjednoczone traktują wizyty kongresmanów w PRL jako pomoc w rozszerzeniu wzajemnych stosunków i wyraziła nadzieję, że jednak wizyta dojdzie do skutku w przyszłości.

Za tym umiarkowanym w tonie oświadczeniem kryje się zaledwie jeden z ważnych elementów sprawy stosunków amerykańsko-polskich i działań na rzecz ich poprawy.

Senator Kennedy wraz z rodziną i liczny gronem doradców zamierzał na Święta udać się do Polski, gdzie jego nazwisko jest dobrze znane i szanowane we wszystkich środowiskach, rządowych nie wyłączając, jeśli wierzyć stwierdzeniom Jerzego Urbana.

Senator miał bardzo urozmaicony program pobytu i gdy zawiadomił władze PRL o swych zamiarach, nie czynił z niczego tajemnicy. Miał więc udać się najpierw do Warszawy, gdzie przewidywał, że mieszkając w jednym z hoteli, stworzy na czas pobytu biuro recepcyjne i będzie mógł przyjmować ludzi z różnych środowisk i rozmawiać z nimi.

Wizyta miała mieć charakter prywatny, więc choć Kennedy miał wręczyć przyznanej Bujakowi i Michnikowi nagrodę, uroczystości planowano zorganizować w prywatnym mieszkaniu Michnika, bez wielkiego szumu i rozgłosu, w gronie tylko najbliższych osób.

Następnie miał senator udać się do Gdańska na spotkanie z Lechem Wałęsą. Przewidywał również rozmowy z czynnikami kościelnymi. Z drugiej strony zaś zapowiedział, iż byłby zainteresowany spotkaniem i poważnymi rozmowami z generałem Jaruzelskim i jego otoczeniem.

Z tego programu wizyty można się domyśleć, że jakkolwiek wizyta Kennedy'ego miała mieć charakter prywatny, senator nie w celach hobbystycznych, lecz ściśle politycznych chciał rozmawiać i wysłuchać opinii różnych stron w trwającym w Polsce konflikcie.

Jednocześnie odmowa wydania wizy senatorowi przysłała w bardzo delikatnym dla rządu polskiego momencie. Otóż w ubiegłym tygodniu z czterodniową wizytą w Warszawie przebywał zastępca sekretarza stanu do spraw europejskich Thomas W. Simons i prowadził na najwyższych szczeblu rozmowy na temat ewentualnej poprawy stosunków między Waszyngtonem a Warszawą.

Kolejnym ruchem dyplomatycznym będzie wizyta w Polsce w przyszłym miesiącu jeszcze wyższego urzędnika waszyngtońskiego em-es-zetu, mianowicie zastępcy sekretarza stanu Johna C. Whiteheada.

Ruch dyplomatyczny jest obustronny, w ubiegłym tygodniu przebywająca w Warszawie delegacja brytyjskich parlamentarzystów usłyszała z ust członka Biura Politycznego Józefa Czyrka wiadomość, iż w lutym wybiera się do Waszyngtonu z oficjalną wizytą polska delegacja parlamentarna.

By pokazać, jak skomplikowany jest obecnie obraz gry dyplomatycznej, trzeba dodać, że odmówiłszy wizy Kennedy'emu Warszawa bez oporów udzieliła zgodę na wizę w okresie świątecznym szefowi AFL CIO Lane Kirklandowi. Również ten szef amerykańskich związków nie czynił tajemnicy z faktu, że jedzie do Polski, by spotkać się z Lechem Wałęsą.

Oczywiste jest, że rządowi Jaruzelskiego zależy na poprawie stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, choć nie za każdą cenę. Tak jak oczywiste jest, że wręczenie nagrody Michnikowi i jego wychowankowi politycznemu Bujakowi wypadło w bardzo niezręcznym momencie i mogłoby wywołać pewne zaniepokojenie w Moskwie, gdyby stało się wydarzeniem chwili, a stałoby się napewno.

Warszawa zagrała więc na zwłokę, a tak zwykle opryskliwy rzecznik prasowy, informując na konferencji prasowej o odmowie wydania wizy Kennedy'emu czynił to w

Abraham Brumberg Co Może Zrobić Zachód?

Mija piąta rocznica wprowadzenia przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego stanu wojennego, położenie kresu "bezkrawwej rewolucji" w Polsce. Takie okresowe konwulsje występują dość regularnie w Europie wschodniej.

Czy Zachód może coś zrobić, czy coś zrobić powinien, aby je odwrócić i zachęcić do wprowadzenia większej demokracji i dobrobytu w tym regionie?

Czy też musimy pozostać bezsilnymi dobrze życzącymi handlarzami słów — wygrażającymi pięściami i rzucającymi przekleństwa, które uspakajają sumienie ale do niczego nie prowadzą?

Pierwsza odpowiedź, aczkolwiek banalna, jest taka — nasze możliwości są ograniczone i ich wykorzystanie zależy w tym przypadku od omawianego kraju i warunków historycznych.

Mowa tu o instrumencie ekonomicznym. Polityka washingtonskiej administracji, która przedłożyła Rumunii klauzulę najwyższego uprzywilejowania i zagroziła jej cofnięciem jeżeli nie zostaną spełnione pewne warunki w dziedzinie przestrzegania praw człowieka, przyniosła rezultaty.

Lecz Polska jest oczywiście zupełnie innym przypadkiem i instrumencie ekonomicznym należy posłużyć się w inny sposób.

Wiosną 1981r., gdy Polska poczęła się toczyć w kierunku upadku gospodarczego i radykalizacji politycznej, "Solidarność", będąca wtedy u szczytu swojej siły, zwróciła się do Stanów Zjednoczonych o udzielenie reżimowi pomocy ekonomicznej. Związki miały nadzieję, że ustabilizowałyby to sytuację gospodarczą i zwiększyłyby perspektywę znalezienia pokojowego rozwiązania kryzysu politycznego.

Prezydent Reagan odmówił, najwyraźniej za radą tych członków administracji, którzy wierzą, że "im gorzej tym lepiej".

Czy ta śmiała inicjatywa zapobiegłaby katastrofie 13 grudnia (jak uważają po dziś dzień niektórzy członkowie "Solidarności") nie wiadomo.

Co jest oczywiste to to, że w rok, dwa, a nawet cztery lata po wprowadzeniu stanu wyjątkowego — ta strategia nie przyniosłaby rezultatów. W tym okresie "Solidarność" nie miała już nadziei na porozumienie z reżimem, więc jakkolwiek próba nawiązania przez Washington kontaktów z Jaruzelskim byłaby potępiona przez znakomitą większość polskiego społeczeństwa.

W tym czasie, myśli generała zaprzętała sprawa zniszczenia "Solidarności", więc oferta pomocy ekonomicznej obłożonej pewnymi warunkami natury politycznej, np. ponownym zalegalizowaniem związków i położeniem kresu represjom, zostałaby z pewnością z miejsca odrzucona.

A obecnie? Sytuacja nie jest w końcu taka

bardzo oględnych słowach i twierdził, że jest to tylko przesunięcie terminu na później.

Rządowi w Warszawie nie chodzi o to, czy Kennedy spotka się z Michnikiem, Wałęsą czy też złoży kwiaty na grobie Popiełuszki, lecz o to, by przybył do Polski z oficjalną wizytą, na zaproszenie, jak dał do zrozumienia Urban, na przykład Sejmu.

Chodzi więc o proporcje — rząd czy parlament zaprasza senatora, gości go, rozmawia z efektem bądź bez, co zaś robi ów senator w wolnych chwilach, rząd nie obchodzi. Może iść na mszę, może pojednać do Wałęsy.

Nie należy w tym miejscu zapomnieć, że władza w Polsce ledwie co przyzwyczaiła się do myśli, iż ma przed sobą rzeczywistą opozycję polityczną, znaną w świecie, i że zmuszona jest walczyć z nią metodami politycznymi, nie zaś pałą i więzieniem.

Ręka sędzi, krew się burzy a tu w mordę dać nie można. Nie jest to bynajmniej usprawiedliwienie warszawskiego rządu, lecz tylko zwrócenie uwagi na subtelny sytuację psychologiczną.

Prywatna wizyta Kennedy'ego u Wałęsy oznaczałaby, że wypowiedziano by głośno to, o czym i tak każdy wie, że właśnie istnieje opozycja polityczna w kraju "realnego socjalizmu" i że jest już trwałym elementem politycznego krajobrazu Polski.

Czy zaraz trzeba o tym głośno mówić. (r.)

sama. "Solidarność" nie jest z pewnością tak silna jak poprzednio lecz wrogość w stosunku do reżimu pozostała tak samo silna. Reżim zaś usiłuje wzmocnić swoją pozycję kokietyując społeczeństwo. Jeżeli Zachód zaproponowałby nowe polityczki, pod warunkiem, że nie zostałyby one rozpatrywane jak te z lat 70-tych, czy sytuacja ekonomiczna i polityczna Polski uległaby poprawie?

Nikt tego nie wie, lecz istnieją szanse, co powiedzieli mi przywódcy "Solidarności" podczas mojej ostatniej wizyty w Warszawie, że byłoby to możliwe. Dlaczego więc nie spróbować?

Oczywiście, instrument ekonomiczny nie jest jedynym jakim dysponuje Zachód. Istnieją inne sposoby pobudzenia procesu demokratycznego w krajach Europy wschodniej, szczególnie w Polsce, której społeczeństwo, aczkolwiek zmęczone konfrontacją polityczną, nie zapomniało snów o "bezkrawwej rewolucji".

Dzisiaj na przykład, kilka grup Polaków usiłuje publikować materiały sprzeczne z ortodoksyjnym marksizmem. Jeżeli to przedsięwzięcie powiedzie się i jeżeli założyciele tych publikacji zwrócą się o wsparcie do Zachodu o pomoc finansową, ich prośba musi zostać spełniona.

Tak długo jak długo będą istniały, takie wydawnictwa będą skutecznym wyzwaniem dla kontroli reżimu nad informacją i będą przyczyniać się do rozwoju pluralizmu. Jeszcze ważniejsze są rozmaita "rady" "Solidarności" — lub małych grup — które powstały w ostatnich miesiącach.

Washington musi dać do zrozumienia Warszawie, że jakkolwiek podjęta przeciwko nim akcja zaskodzi wzajemnym stosunkom obu krajów. W czasie gdy Polska zabiega o uzyskanie pomocy gospodarczej taka informacja miałaby swoją wagę.

Podobnie jak inne konkretne kroki jakie Zachód może podjąć aby poszerzyć horyzonty wolności w Europie wschodniej i zapobiec jeszcze jednemu wybuchowi.

Istnieje jeszcze jedna sprawa, bardzo może nieokreślona, lecz równie ważna, solidarność z "Solidarnością" i tymi wszystkimi w Bloku Wschodnim, którzy dali jasno do zrozumienia, że nie poddadzą się rozkazom i że chcą mieć udział w kształtowaniu swojej teraźniejszości i przyszłości.

Mieszkańcy Europy wschodniej zdecydowali sami o swoim losie. Powinni jednak wiedzieć, że mieszkańcy Zachodu, zdecydowanie ich popierają. (U. e.u.)

Wyjaśnienie Biura Prasowego Episkopatu Polski

"Trybuna Ludu" z dnia 19 listopada 1986 roku podała w ślad za Polską Agencją Prasową wypowiedź rzecznika rządu ministra Jerzego Urbana na temat pobytu kardynała Henryka Gulbinowicza, metropolity wrocławskiego, członka Rady Głównej Episkopatu Polski w Londynie.

Należy wyrazić zdziwienie, że oficjalnie przedstawiciel rządu upowszechniał wiadomości niesprawdzone, a czyni to w słowach pełnych ironii i złośliwości, ubliżając osobie Kardynała Metropolity Wrocławskiego.

Dodatkowo zdumiewa to, że rzecznik rządu — nie mając po temu żadnych uprawnień i rzeczowych danych — usiłuje odczytać intencje, którymi miał się kierować kardynał H. Gulbinowicz w toku swej londyńskiej wizyty. Jaki ma w tym interes, po co to czyni?

Kardynał H. Gulbinowicz, metropolita wrocławski, będąc z duszpasterką wizytą w Londynie, odwiedził 8 listopada br. dla kombatantów zgromadzonych w polskim kościele Mszę św. Przedtem w P.O.S.K. (domu polskim) spotkał się z zebrałymi tam Polakami. Spotkał się z rodakami, a nie tymi czy innymi przedstawicielami, których zresztą uprzednio nie znał.

Nie on organizował to spotkanie, nie on zapraszał tam gości. Kogóż rozumnego może dziwić, że przedstawiciel Kościoła w Polsce spotyka się z rodakami żyjącymi na obczyźnie?

Wszelkie aluzje i złośliwości na ten temat dyskredytują tylko i wyłącznie osobę, która je podaje. Warszawa, dnia 19 listopada 1986 roku.

Ks. Alojzy Orszulik
— kierownik



DZIAŁ KOBIET

Potrawy Wigilijne

Salatka Śledziowa

4 filety śledzia, pokrajane w paseczki, 5 średnich ziemniaków ugotowanych w lupinkach, ostudzonych, obranych i pokrajanych w kostkę. 1 średnia puszka mieszaniny jarzyn, 2 cebule pokrajane w kostkę, 2 jabłka, obrane, wypestkowane, pokrajane w kostkę, 1 duży kiszony ogórek drobno posiekany, 1 jajo na twardo, 1 kubeczek śmietany, 1 łyżka musztardy, liście sałaty.

Wymieszać śledzia z ziemniakami, odcedzonymi jarzynami, cebulkę i jabłkami. Na końcu dodać ogórek i posiekane białko.

Rozetrzeć żółtko ze śmietaną i musztardą, wymieszać sos z sałatą. Wstawić do lodówki.

Można przygotować poprzedniego dnia. Przed podaniem przybrać trawką z zielonej sałaty. Porcja na 8 osób.

Ryba Po Grecku

500 g karpia lub filetu innej ryby, 2 łyżki oleju, sól, zielona pietruszka do przybrania.

Sos: 2 łyżki oleju, 1/2 kubeczka cieniotku pokrajanego selera, 2 marchewki i 1 pietruszka starta na grubiej tarce, 2 cebulki pokrajane w kostkę, 3 łyżki wody, sól, 1/2 kubeczka pasty pomidorowej z puszki, pieprz, 1/2 łyżeczki cukru, 1 łyżka soku z cytryny, 1/2 łyżeczki papryki.

Przygotować sos: Zagrzać oliwę na niedużej patelni, podsmażyć seler, marchewkę i pietruszkę, dodać cebulkę, 3 łyżki wody i sól. Przykryć i dusić na małym ogniu 15 minut. Dodać pastę pomidorową, przyprawić. Zdjąć z ognia, ostudzić. Można przygotować poprzedniego dnia.

Rano w wigilię pokrajać rybę na 5 cm paski, usmażyć na oleju, posolić. Ułożyć na długim półmisku, zalać sosem. Przykryć szczelnie i wstawić do lodówki. Porcja na 4 osoby.

Piernik z Czekoladą

Ciasto: 1 kubeczek cukru, 3 łyżki wrzącej wody, 2 łyżki masła, 1 kub. miodu, 1 kub. śmietany, 4 duże jaja, 1 łyżeczka goździków, skórka otarta z dużej pomarańczy, 1 łyżeczka sody kuchennej, 4 kub. przesianej mąki.

Do posmarowania: 3/4 kubeczka dżemu malinowego bez pestek, 1 łyżeczka rumu.

Polewa: 340 g czekolady półslodkiej, 4 łyżki masła, 1/2 kub. śmietanki stołowej, 1/2 kub. posiekanych migdałów.

Przygotować ciasto: Zabrzawzić 1 łyżkę cukru w garnku. Zdjąć z ognia, dodać 3 łyżki wrzącej wody,

Szczuplejsi Dzięki Ziołom

Gdyby zlikwidować otyłość, średnia długość życia przedłużyłaby się o ponad cztery lata – twierdzą uczeni. Najskuteczniejszym środkiem profilaktycznym, zapobiegającym otyłości, a tym samym i schorzeniom, które rozwijają się na jej tle, jest racjonalne odżywianie się i aktywność ruchowa, niestety, na ogół nie doceniana. Dziś powiemy o tym, co także pomaga w odchudzaniu się, a mianowicie o ziołach.

Kłopoty z tuszą bywają często następstwem kłopotów z trawieniem. Do poprawienia trawienia zaś służą gotowe mieszanki ziołowe.

Bardzo skuteczną kuracją przy skłonności do zaparcia jest codzienne spożywanie otrębów pszennych lub siemienia lnianego. Siemię należy zmielić w proporcji 3 łyżki na 1 łyżkę cukru i zażywać po dwie łyżki dziennie, popijając herbatą.

Czy można odchudzić się w kąpielach? Oczywiście, pod warunkiem, że będzie to kąpiel ziołowa. Nie należy jednak liczyć na zbyt szybki efekt takiej kuracji. Do kąpeli przygotowuje się około 40 dag mieszanki ziołowej: owoc jałowca, kwiat lawendy, ziele melisy, nostrzyka, macierzanki, kłącza tataraku, mięty.

Dokładnie zmieszane zioła wysypuje się do garnka, zalewa zimną wodą i powoli podgrzewając doprowadza do wrzenia. Po odstawieniu z ognia pozwała się ziołom co najmniej przez pół godziny naciągać pod przykryciem i dopiero wtedy wlewa napar do wanny. Zabieg powtarza się dwa razy w tygodniu.

Dokumenty Nixona Ujrzały

Światło Dienne
Washington (CT) – Rzecznik prasowy archiwum federalnego Jill Merrill Brett poinformowała, że począwszy od wczoraj publikowanych jest ponad 1,5 miliona dokumentów z czasów urzędowania Richarda Nixona w Białym Domu.

Merrill zapewniła jednocześnie, że dokumenty te nie zawierają żadnych "bombowych" wiadomości na temat afery "Watergate".

Są to listy do prezydenta Nixona od obywateli i wyższych urzędników państwowych, dokumenty oficjalne oraz relacje z konferencji prasowych, a także raporty z działalności Komisji Asha powołanej przez prezydenta Nixona dla reorganizacji działalności rządu.

BIG SALE
OUT OF STOCK
WEDDING GOWNS \$100-\$200
BRIDESMAIDS \$25.
FLOWER GIRLS \$20
DORIS'S BRIDAL SHOP
448 SHERIDAN ROAD
HIGHWOOD, ILLINOIS

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Zyciwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY

15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Splaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano – 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.

DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz u Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia MÓWIMY PO POLSKU

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano – 4 Po Pol.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Polish National Alliance Home Office Bowling League

TEAM STANDINGS

TEAM	Number	Won	Lost	Handicap	Total Pins
Moskal's Caterers	2	32	16	103	20682
Stan's Tap	4	29	19	87	21524
Eagles	1	25	23	110	20194
Jaskold, Inc.	3	25	23	142	18713
PNA Vice	8	24	24	115	19863
Sports Awards	5	23	25	96	20537
Casey Spring Co.	9	22	26	95	20950
Partners Pub	7	21	27	123	19580
Cabaret	6	21	27	128	19390
Kolasa Boosters	10	18	30	106	10504

TEAM HIGH SERIES

Kolasa Boosters	1799
Moskal's Caterers	1783
PNA Vice	1760

TEAM HIGH GAME

Stan's Tap	661
Jaskold Inc.	649
Cabaret	622

MEN HIGH SERIES

T. Piwowarczyk	689
S. Fudala	669
S. Pilch	641

MEN HIGH GAME

B. Kastner	278
M. Kwiec	249
Z. Modlinski	247

WOMEN HIGH SERIES

K. Ockerlund	682
M. Tarczynski	650
L. Sokolowski	643

WOMEN HIGH GAME

H. Marcyan	262
W. Juda	252
J. Caballero	249

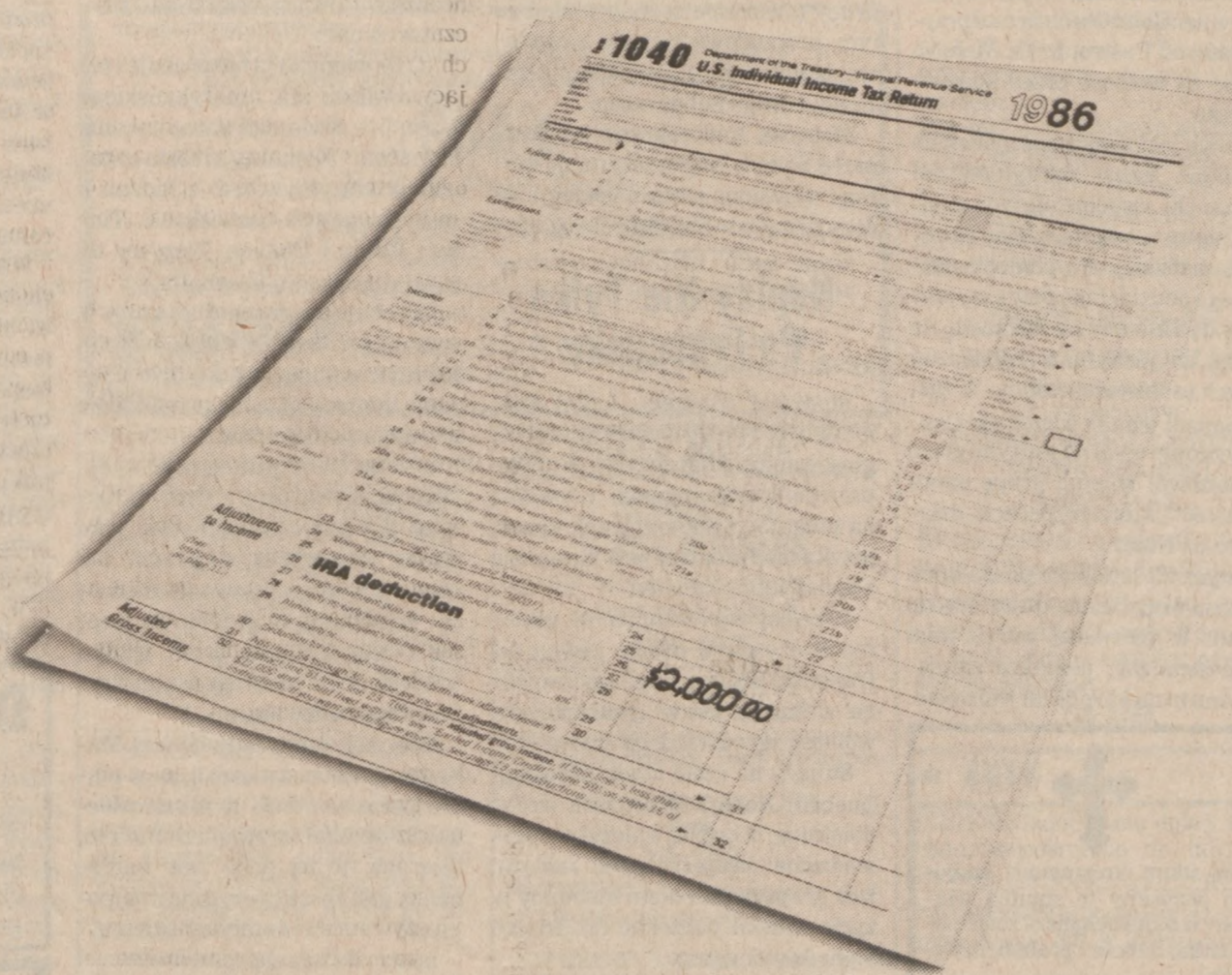
INDIVIDUAL STANDINGS

B. Jaskold	3	11	7596	45	168.36
W. Kuta	7	13	7500	45	166.30
B. Kastner	4	17	7815	48	162.39
S. Pilch	1	19	6734	42	160.14
J. Fudala	4	19	7335	46	159.21
M. Kwiec	9	20	7154	45	158.44
W. Sokolowski	6	21	7554	48	157.18

Z. Modlinski ... 2 21 7553 48 157.17
S. Fudala ... 5 23 4674 30 155.34
T. Dudek ... 10 24 6035 39 154.29
R. Nitka ... 9 25 7357 48 153.13
T. Piwowarczyk ... 8 30 6669 45 148.9
C. Kwiec ... 2 32 6603 45 146.33
T. Szplit ... 10 36 5838 48 142.22
H. Marcyan ... 5 36 5552 39 142.14
V. Modlinski ... 5 37 5926 42 141.4
W. Juda ... 1 38 6753 48 140.33
A. Kuta ... 8 41 4906 36 136.10
E. Cann ... 6 43 5524 41 134.30
M. Tarczynski ... 7 44 5588 42 133.2
J. Caballero ... 8 45 5841 44 132.33
J. Oskorep ... 3 46 6322 48 131.35
K. Ockerlund ... 10 46 6292 48 131.4
H. Dudek ... 9 50 4983 39 127.30
T. Kraszewski ... 2 50 6106 48 127.10
B. Szplit ... 4 51 6081 48 126.33
L. Sokolowski ... 1 53 5968 48 124.16
J. Ksiarezek ... 6 64 2711 24 112.23
T. Jadach ... 7 66 5281 48 110.1
D. Czesak ... 3 85 3252 36 90.12

Nowoczesny Gabinet Dentystyczny
ROSOCOE DENTAL CLINIC
Dr. John Micek, D.D.S.
Dr. Steve Petras, D.M.D.
Ceny umiarkowane. Flomba ze zdjęciem \$20. Zniżka dla emerytów. Laboratorium dentystyczne na miejscu.
5520 W. Belmont • 725-2697
(Parking z tyłu bezpłatny)

With Standard Federal And Continental Airlines, Your IRA Looks Good On Your Departure As Well As Your Return.



Deposit \$1,000 or more to an IRA and fly anywhere Continental goes in the mainland U.S. for \$89.95 each way.

This year when you contribute to a Standard Federal IRA*, you get more than you might expect.

Not only can you still deduct the full contribution on your 1986 tax return, you can defer taxes on your future IRA interest.

Plus, you'll get a chance to do some very economical traveling.

For \$89.95 each way, you can buy a travel voucher good for a plane ticket to any of the 77 U.S. cities where Continental flies. For another \$30 each way, you can fly to one of Continental's seven Mexico destinations.

You'll have plenty of time to decide where to go, because the voucher is good until December 17, 1987. And you won't have to travel alone. With your IRA deposit, you can buy up to four airfare vouchers (four one-way or two round-trip). Of course, this great savings is just

another good reason to talk to us about a Standard Federal IRA. Our history of strength and security means you can trust your retirement savings with us.

Some restrictions apply on the airfare offer, so stop in today for full details. We'll show you how easy it is to sample the life of leisure that an IRA from Standard Federal prepares you for.

Come up to our Standard.

STANDARD FEDERAL SAVINGS

HOME OFFICE 4192 S. Archer Ave. Chicago 60632-1890, Ph. 847-1140 DOWNERS GROVE 5100 Forest Ave. 60515-4687, Ph. 963-1140 47th STREET 2555 W. 47th St. Chicago 60632-1399, Ph. 523-1083 GARFIELD RIDGE 6141 S. Archer Ave. Chicago 60638 2698, Ph. 767-5200 HICKORY HILLS 9357 S. Roberts Rd. 60457-2199, Ph. 598-5050 HILL CREEK Hill Creek Shopping Center, Hickory Hills 60457-1798, Ph. 599-1977 LOMBARD 23 N. Main St. 60148-2352, Ph. 627-1140 OAK LAWN 10350 S. Pulaski Rd. 60453-4995, Ph. 424-5910

Standard Federal reserves the right to limit ticket purchases and can withdraw this offer at any time. *Additions of \$1,000 or more permitted to a maturing 7 day, 91 day, or 6 month IRA CD; \$2,500 minimum required to open a new 7 day, 91 day or 6 month CD. Reservations must be booked at least seven (7) days in advance and travel vouchers may be redeemed up to two hours prior to departure.

MEMBER FSLIC EQUAL HOUSING LENDER

O Ograniczenie Norm Paliwowych

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

cznych, Beryl Sprinkel.

Członkowie grupy zajęli się w pierwszym rzędzie sprawą norm paliwowych (Corporate Average Fuel Economy Standards), wprowadzonych podczas kryzysu lat 70-tych.

Prawo wymaga aby producenci samochodów przystosowali je do wprowadzonych norm zużycia paliwa, w przeciwnym razie grożą im kary.

Chodów wyprodukowanych zagranicą. Rodzimo produkcyjni płacą od każdego samochodu karę \$5 za każ-

dą jedną dziesiątą mili poza ustalonym limitem.

"W rezultacie, wiele firm samochodowych przenosi się za granicę, powodując utratę tysięcy miejsc pracy"—mówi Boyden Gray, doradca wiceprezydenta.

Gray przewiduje także, że Reagan podejmie decyzję w sprawie zniesienia norm zużycia paliwa na początku przyszłego roku. Normy cieszą się dużym poparciem Kongresu, co może uniemożliwić ich całkowitą likwidację.

Rząd prezydenta Reagana dwukrotnie łagodził standardy paliwowe. Po raz pierwszy dla samochodów wyprodukowanych w 1986 r., z 27,5 mil z galona do 26 mil, i ostatnio dla modeli 1987 i 1988. Firmy Ford i General Motors zagroziły ograniczeniem produkcji dużych samochodów, jeżeli norma 27,5 mil z galona zostanie utrzymana.

Zniesieniu norm przeciwstawiają się liczne organizacje broniące interesów konsumenta oraz korporacja Chrysler, której samochody spełniają omawiany wymóg. Inne domagają się z kolei dalszego obniżenia standardów.

Grupa zadaniowa zatwierdziła oficjalnie szereg propozycji zmiany przepisów, na co Prezydent wyraził wcześniej zgodę, w dziedzinie bankowości.

Więzień Castro Na Wolności

Madryt (UPI) — Eloy Gutierrez Menoyo najdłużej przebywający w kubańskiej niewoli więzień polityczny którego skazano na 30 lat za zorganizowanie zbrojnej grupy oporu przeciwko reżimowi Castro, odcieciał w sobotę na pokładzie samolotu kubańskich linii lotniczych "Cubana" do Madrytu.

Na lotnisku powitała go 24-ro letnia córka, która nigdy nie widziała ojca. Obok niej była grupa 100 kubańskich uchodźców którzy wznosili okrzyki "Kuba zwycięży" i "śmierć komunizmowi Fiedela". "Czułem w więzieniu mimolotną waszą solidarność"— stwierdził więzień Fiedela Castro. Chęć podziękować za waszą pomoc wszystkim od Króla i Filipa Gonzaleza po każdego Hiszpana".

W czasie ostatniej wizyty na Kubie premier Gonzales otrzymał przyrzeczenie od Castro, że G. Menoyo wyjdzie na wolność przed końcem tego roku.

Menoyo jest synem hiszpańskich osadników, który założył oddział partyzancki współdziałający z siłami Castro w ostatniej fazie rewolucji kubańskiej. Po obaleniu Batisty jego oddział jako pierwszy wkroczył do Hawany co sprawiło, że stał się on jednym z najbardziej znanych osobistości stolicy. W 1961 roku popadł jednak w nielaski Castro i wyemigrował na Florydę gdzie zorganizował kolejną grupę oporu "Alpha 66", która rozpoczęła działalność na Kubie.

23 stycznia 1965 roku po walkach w oddziałami Castro dostał się do niewoli. W pierwszej wersji miał zostać stracony, jednakże zamieniono mu to na karę 30 lat więzienia.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukońszcza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Karolina Martyka
(z domu Wójcik)

(żona śp. Stanisława C., matka śp. Tadeusza Martyka, teściowa śp. Stanisława Soltys)

Członkini Bractwa Niewiast Różnica św. Tow. Św. Emilii Gr. 145 ZPWA i Tow. Matki Boskiej Królów Korony Polskiej, po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 21-go grudnia, 1986 roku, o godzinie 1: 50 po północy, w podszym wieku. Odwiedzenie zwłok dziś od godziny 2-jej po południu do 9-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 24-go grudnia o godzinie 9: 30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja pnr. 4256 So. Mozart ul. do kościoła ŚŚ Pięciu Braci Polaków i Męczenników a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Stanisława (Tadeusz) Bierniak, Władysława Soltys, Maria (Czesława) Wesolowska, i Dolores Martyka córki, zięćowie i synowa; 7 wnucząt, 5 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Czwójka Funeral Home
Telefon 254-3838



KARACZI — Palenie i plądrowanie sklepów podczas walk między Pasztunami i Mohadzirami w stolicy Pakistanu — Karaczi. W zamieszkach zginęło 71 osób, a kilkadziesiąt odniosło poważne obrażenia.

(Reuters)

Komisja Praworządności w PRL

(Dokończenie ze str. 1)

wiedliwości i bronić praw człowieka."

Na czele nowego ciała stanął Zbigniew Romaszewski, wielokrotnie więziony działacz KOR-u i Solidarności.

Według władz PRL, istniejące instytucje wystarczają do strzeżenia praworządności. Po zgnieceniu w grudniu 1981 roku Solidarności, powołany został przez władze sąd administracyjny do którego obywatele mogą zgłaszać swoje skargi na funkcjonowanie administracji.

Poprzednią próbę utworzenia organizacji zajmującej się obroną przed niesprawiedliwością podjęto po zamordowaniu księdza Jerzego Popiełuszki. Działalność poprzedniego ciała spotykała się z ogromnie negatywnym stosunkiem władz, przez co m.in., była mało efektywna.

W dniu dzisiejszym mecenas Piotr Andrzejewski wniósł petycję do sądu w której domaga się rozpatrzenia czy rozwiązanie Solidarności było zgodne z Konstytucją PRL i międzynarodowymi umowami o pracy.

Poinformował on zachodnich korespondentów, że wezwał sąd do przyjęcia takiej procedury która utworzyłaby drogę do zmian w prawie pracy i wskrzeszeniu Solidarności.

Przyjęcie w 1982 roku prawo zakłada, że w zakładzie pracy działacze może tylko jeden związek zawodowy. W większości zakładów pracy utworzone zostały w ślad za tym prorożadówce i związków zawodowych, istnieniem swoim blokując formalnie drogę Solidarności.

Mecenas Andrzejewski wystąpił przed Sądem Najwyższym, do którego wniesiona została apelacja od decyzji sądu w Świnoujściu, zabra-

Napisy Nie Tylko Po Francusku

Montreal (Reuters) — Sąd Apelacyjny prowincji Quebec w tajnym głosowaniu podjął decyzję, iż prawo prowincji zabraniające używania na plakat reklamowy innego języka niż francuski jest niezgodne z konstytucją Kanady.

Przepisy zabraniające na reklamach używania innego języka niż francuski uznano także za niezgodne z Kartą Praw gwarantującą wolność słowa każdego obywatela.

Stojący na czele rządu prowincji Quebec, Robert Bournassa złożył obietnicę, iż będzie walczył o wprowadzenie dwujęzycznych reklam, lecz z wprowadzeniem obietnicy w życie musiał poczekać do decyzji Sądu Apelacyjnego.

Od tej pory w całej prowincji będzie można używać legalnie napisów w francusko-angielskich we wszelkiego typu napisach i plakat reklamowych.

100 Ofiar Irackiego Nalotu

Teheran (Reuters) — Irańska agencja informacyjna IRNA podała, że podczas nalotu irackich samolotów na miasto Isłambad-e Gharb zginęło co najmniej 100 cywilów. Irackie siły powietrzne zaatakowały miasto, położone w odległości 30 mil od głównej linii frontu. Ekipy ratownicze przeskakują gruzy zombardowanych budynków w poszukiwaniu dalszych ofiar.

W odpowiedzi na nalot irańska artyleria rozpoczęła ostrzeliwanie irackich miast i miasteczek. W mieście Bakhtaran zginęło ok. 80 cywilów.

Radio Teheran podało, że atak artyleryjski, który trwał 24 godziny, nie był skierowany na cztery święte miasta zylitów w Iranie.

Rokowania Za Plecami Rządu USA?

Washington (NYT) — Trzech byłych doradców do spraw bezpieczeństwa jednogłośnie oświadczyło, iż w przeszłości kilkakrotnie upominano ambasadora USA w Watykanie, by przerwał swe nieoficjalne kontakty z przedstawicielami Libii.

W oświadczeniu stwierdza się, że były ambasador w Stolicy Apostolskiej William A. Wilson w listopadzie 1985 roku bez powiadomienia nikogo z rządu USA odbył podróż do Trypolis, gdzie spotkał się z pułkownikiem Kadafim i wysokimi przedstawicielami libijskiego rządu.

Oficjalna polityka administracji amerykańskiej w tym czasie miała na celu izolację Libii.

W listopadzie ubiegłego roku ambasador Wilson nakonił włoskiego ministra spraw zagranicznych, by zorganizował mu spotkanie z libijskim przywódcą. Giulio Andreotti przekonany, że Wilson działa w tajnej misji na zlecenie amerykańskiego rządu takie spotkanie zorganizował. Odbyło się ono 28 listopada 1985 roku w Trypolisie.

Przedstawiciele amerykańskiego rządu o tym fakcie dowiedzieli się

dopiero w marcu 1986 roku z oświadczenia pułkownika Kadafiego.

Zamęt wokół jej sprawy spowodował, że Nancy Reagan zaczęła wywierać nacisk na swego małżonka, by zwolnił ambasadora Wilsona, co miało miejsce dopiero w maju bieżącego roku.

Strona włoska twierdzi, że Wilson o swojej działalności informował doradcę do spraw bezpieczeństwa admirała Johna Poindextera, jednakże admirał tym zarzutem kategorycznie zaprzeczył. Poindexter twierdzi, że Wilson "otrzymał zielone światło" od Williama P. Clarka, który od 1982 do końca 1983 roku był doradcą do spraw narodowego bezpieczeństwa.

W opublikowanym wywiadzie — Clark zdecydowanie zaprzeczył, iż udzielił zgody Wilsonowi na prowadzenie jakichkolwiek rokowań z Libijczykami. Byli doradcy do spraw bezpieczeństwa adm. John Poindexter oraz Robert McFarlane także jednoznacznie stwierdzili, że działalność Wilsona odbyła się bez ich wiedzy.

Jak do tej pory były ambasador USA w Watykanie Wilson nie udzielił żadnego komentarza na temat stawianych mu zarzutów.

Rozruchy w Alma-Acie Prowokacją?

Moskwa (Reuter, Washington Post) — Według doniesień pochodzących z dobrze poinformowanych źródeł sowieckich w Alma-Acie, uczestnicy rozruchów, do których doszło tam w ubiegłym tygodniu, byli zaopatrywani w wodkę, środki odurzające i ulotki. Informację taką przysłał do Moskwy wysoki funkcjonariusz partynji z Kazachstanu.

Według dziennika Washington Post wskazywałoby to na możliwość, że rozruchy zostały spowodowane przez lokalnych działaczy niezadowolonych ze zmian na stanowisku szefa partii komunistycznej w Kazachstanie. Jak wiadomo, kilka dni wcześniej Dinmukhamed Kunajew, wieloletni szef partii, Kazach, został odwołany ze stanowiska. Na jego miejsce wyznaczono Rosjanina z Syberii, Genadija Kolbina.

Według tych samych źródeł, a także powołując się na zachodnie źródła dyplomatyczne w Moskwie, zachodniemiecka agencja prasowa podała, że podczas rozruchów w Alma-Acie zginęło 15 studentów.

Inne nieoficjalne źródła podają, że śmierć poniosło 7 policjantów a 20 uczestników demonstracji zostało rannych.

W Kazachstanie krąży również pogłoski, że w rezultacie wizyty członka-biura politycznego KPZR Sołomienewa, która miała charakter inspekcji na objętym rozruchami terenie, aresztowano wielu uczestników rozruchów, a także kilku miejscowych funkcjonariuszy partyjnych. Wiadomości te nie zostały jednak potwierdzone przez źródła oficjalne w Moskwie.

W trakcie wizyty Sołomienewa odbyło się spotkanie władz Kazach-

stanu z udziałem nowego szefa Kolbina, na którym poddano ostrej krytyce sposób kierowania republiką w minionych latach. Nazajutrz po rozruchach, moskiewska Prawda ogłosiła artykuł zawierający krytyczne wzmianki na temat nieznanego źródła wskazujące, że Breżniewa, który przez wiele lat kierował partią komunistyczną w Kazachstanie, i którego protegowanym był Kunajew.

Lokalna prasa w Alma-Acie nie ogłosiła żadnych własnych wiadomości a temat rozruchów ograniczając się jedynie do przekazanej na cały świat informacji oficjalnej agencji TASS. W informacji TASS-a znalazło się zdanie wskazujące, że władze sowieckie uważają iż nacjonalizm kazachski jest tem, na którym wybuchły rozruchy. TASS stwierdził: "Nie możemy dłużej tolerować poważnych braków w pracy Komsomołu w dziedzinie szkolenia ideologicznego, moralnego i internacjonalistycznego."

Po wizycie Sołomienewa lokalny organ partii "Kazachstańska Prawda" poinformował, że na posiedzeniu władz miejscowych poddano bardzo ostrej krytyce miejscowy system kształcenia młodzieży. Gazeta stwierdziła, że w wielu szkołach i na wyższych uczelniach nauczanie ma charakter powierzchowny.

Sposób w jakie "Kazachstańska Prawda" informuje o rozruchach oraz o wizycie Sołomienewa wskazuje, że doniesienia na temat wydarzeń w Kazachstanie są bardzo starannie dozowane i kontrolowane przez najwyższe władze w Moskwie.

Do Wszystkich, Którzy Chcą Zamieścić Ogłoszenie:

W związku z tym, że Nowy Rok wypada w tym roku w czwartek, ogłoszenia handlowe (Display) i drobne (Classified) na dzień 2-go stycznia będą przyjmowane do poniedziałku 29-go grudnia 1986 r. do godz. 3:45 po południu.

CZYTELNIK MIESIĄCA

- Główna wygrana \$100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego trzecia nagroda "KALENDARZ POLSKI" na rok 1987.
- Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
- W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
- Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
- Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

GRUDZIEŃ, 1986

Imię, Nazwisko

Numer domu, ulica

Miasto Stan Zip code

Kupon należy wysłać na adres:

CZYTELNIK MIESIĄCA

Dziennik Związkowy

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Demonstracje Przeciw Amnestii w Argentynie...

Buenos Aires (Reuter) — Argentyński Senaat zatwierdził ustawę zakazującą przeprowadzania nowych procesów sądowych przeciwko oficerom wojska i policji oskarżonym o naruszanie praw człowieka za czasów poprzedniej junty wojskowej.

W myśl ustawy zaproponowanej przez prezydenta Argentyny Raula Alfonsina wszystkie procesy karne przeciwko oficerom mają być zakończone w ciągu 60 dni i po tym terminie nie mogą być rozpoczynane nowe rozprawy.

Nowe przepisy nie dotyczą jednak tych oficerów, którym udowodni się porwanie dzieci.

Nową ustawę członkowie argentyńskiego Senatu zatwierdzili stosunkiem głosów 25 do 10 po przeszło dziewięciogodzinnych debatach. Oczekuje się, że jutro ustawa ta zatwierdzona zostanie przez Izbę Deputowanych, po czym swym podpisem musi ją usankcjonować prezydent kraju Raul Alfonsin.

Na zewnątrz budynku Senatu podczas głosowania odbyła się demonstracja przeszło 200 osób wyk-

rzykujących hasła przeciwko ustawie i niosących transparenty z antyrządowymi i antywojskowymi napisami.

Zapowiadając nową ustawę zwaną ustawą "całkowitego powstrzymania" prezydent Raul Alfonsin stwierdził, że "była ona konieczna, by powstrzymać niekończący się ciąg zarzutów i oskarżeń wobec oficerów wojska i policji, którzy zajmowali wysokie stanowiska za czasów poprzedniej junty wojskowej w latach 1973-84."

Niektórzy dziennikarze nowe przepisy nazywają amnestią dla wielu osób, które dopuściły się przestępstw podczas poprzednich rządów. Prezydent Alfonsin utrzymuje, iż większość największych przestępców została już ukarana, a ustawa ta ma tylko powstrzymać ciągle nowe procesy, "które mogłyby trwać bez końca."

... i w Boliwii

Montevideo (Reuter) — Burzliwe demonstracje towarzyszyły też obradom boliwijskiego Kongresu, który uchwalił ustawę o amnestii dla wszystkich oficerów wojska i policji oskarżonych o naruszanie praw człowieka za czasów poprzednich rządów.

Dyskusja na temat nowej ustawy wywołała burzliwą reakcję członków Kongresu. Między niektórymi z nich doszło nawet do bójki. Musiała też interweniować policja, by zmusić rozgniewanych tłum obserwatorów do opuszczenia sali obrad.

Na zewnątrz budynku demonstranci kamieniami zaatakowali dwóch kongresmenów. Jeden z nich, Roberto Asiain z poważnymi ranami głowy odwieziony został do szpitala.

Władze podały, że protestujący kamieniami powybijali szyby i światła w samochodach kongresmenów. W kilku punktach miasta zaatakowano też budynki należące do policji.

W zamieszkach, które ogarnęły duże obszary miasta, 13 policjantów odniosło obrażenia. 17 osób aresztowano.

Nowe przepisy, bardziej tolerancyjne, niżli uchwalone w tym samym czasie w Argentynie, wstrzymują wszystkie rozprawy sądowe przeciwko ludziom oskarżonym o naruszanie praw człowieka za czasów poprzedniej junty wojskowej rządzącej w latach 1973-84. Tylko procesy "bardzo zaawansowane" będą zakończone oraz takie, w których oskarżony uzyskał duże korzyści ekonomiczne.

"L'Osservatore Romano" Potępia

Dziennik watykański "L'Osservatore Romano" potępił stosowanie techniki, determinującej płęć dziecka przed jego urodzeniem.

Komentując narodziny w ub. tygodniu w Neapolu pierwszego takiego dziecka w Europie, artykuł redakcyjny określa to, jako "sprawdzenie człowieka do roli przedmiotu."

Lekarze włoscy natomiast twierdzą, iż nowa technika, stosowana już w Japonii i USA, może być użyteczna dla uniknięcia chorób dziedzicznych, przenoszonych tylko przez jedną płęć.

Odpowiadając na krytykę niektórych gazet australijskich, podających, iż koszt wizyty Papieża wynoszący 9 mln dol. USA, przekroczył 12-krotnie koszty wizyty królowej Elżbiety. L'Osservatore Romano" nazywa ich zarzuty "krótkowzroczności, granicząca ze ślepotą." Podróż papieska, stwierdza dziennik watykański, winna być rozpatrywana w świetle jego posłannictwa szerzenia Chrystusowego przesłania pokoju i miłości.

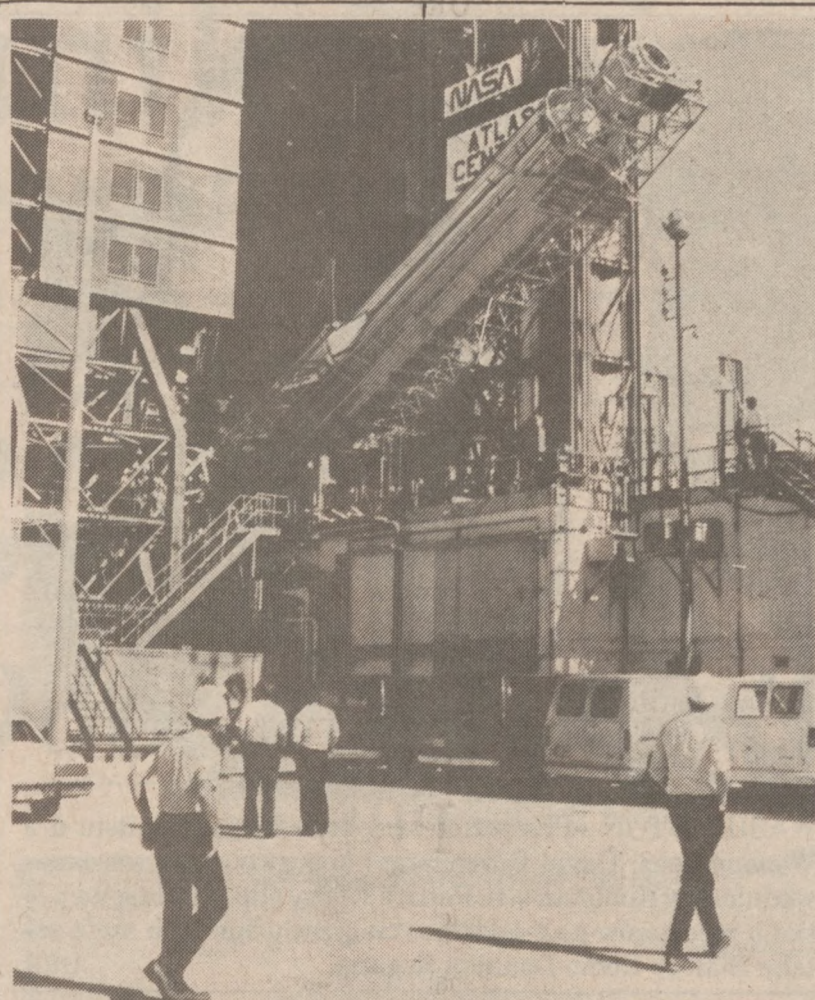
Czy zapisał lub pomógł zapisać nowego członka (inię) do ZNP?

Praca Żeńska

Fryzjerka z doświadczeniem znająca j. polski i j. angielski. \$350 na tydzień, plus. 286-4494

POTRZEBNA kobieta znająca polską kuchnię. 966-2415.

MANICURIST
BUSY HIGHLAND PARK SHOP DESIRES EXPERIENCED MANICURIST. ESTABLISHED CLIENTELE. WALKING DISTANCE TO N.W. TRAIN. MUST SPEAK ENGLISH. 3-4 DAYS A WEEK. 345 443-4011 EVES. 432-6887



PRZYŁĄDEK CANAVERAL — Stanowisko startowe rakiety Atlas-Centaur, która zostanie wystrzelona w lutym 1987 roku. (UPI)

Poszukuje Pracy

POLKA, odpowiedzialna, duże doświadczenie, referencje, zaopiekuje się osobą starszą lub dziećmi. Podejmie każdą pracę. Tel. — 237-5458.

KOBIETA zaopiekuje się dzieckiem, lub starszą osobą. Posiada referencje. 637-0883.

Pomoc Domowa

STARSA kobieta do pilnowania dzieci z zamieszkaniami. Tel.: 398-6768. pytać o Lea.

CLEANING lady, honest and reliable. Must like dogs. 1 day every other week \$50. Tel.: 698-9966.

Praca

W STANIE Georgia. Sprzątanie. \$250-\$350 tygodniowo. 523-8366 lub 489-6058.

AIRLINES NOW HIRING
Flight Attendants, Agents, Mechanics, Customer Service. Salaries to \$50K. Entry level positions. Call 805-687-6000 Ext. A-9725

GOVERNMENT JOBS. \$16,040-\$59,230/yr. Now hiring. Call 805-687-6000 Ext. R-9725 for current federal list.

DOSWIADCZONA osoba do dekorowania ciast. Tel.: 271-7500 dzwonić w j. angielskim pytać o Gus.

medical opportunities
Due to staff expansion our attractive geriatric facility has excellent opportunities currently available for...

CNA's

Full & Part Time
7:00 A.M. to 3:30 P.M.

Experience preferred. Pleasant working conditions. Must speak English. If you enjoy a professional challenge and growth potential please contact.

LEE MANOR Ms. Rex, RN D.O.N. 1301 Lee St. Des Plaines, IL. 60018 (S12R21) HEALTH CARE RESIDENCE 827-9456

DENTAL Assistant needed for dental office. Must speak English and Polish fluently. No experience necessary, we will train. Northwest of Chicago. Call 745-7114 or 549-7268.

JANITORIAL SUPERVISOR
Experienced in office cleaning. 6 P.M. — 2 A.M. Must speak Polish and English. Lombard 620-1860

SUMIENNE MAŁŻEŃSTWO
Do sprzątania biura w godzinach wieczornych. Do obowiązków należy: odkorkowanie mebli, wypróżnianie śmietniczek, odkorkowanie dywanów. Możliwość dogodnych godzin. Muszą mówić trochę po angielsku. Okolica Howard — Western Proszę telefonować w języku angielskim do Lynn Wright. 761-5100 E.O.E. — M/F

KRAKUS EMPLOYMENT AGENCY
Oferuje dobrze płatne prace dla pielęgniarek, pomocy pielęgniarskich, pomocy domowych, opiekunek do dzieci i inne. Dzwonić Krystyna 725-8666 lub 725-3627. Biuro czynne w godz. od 9 rano do 5 ppl. 3516 N. PULASKI

Praca

MACHINIST WANTED

3-5 yrs. experience using a milling machine. Lathe and surface grinder to work on stamping dies, weld fixtures and special machines. Overtime available and required. Good benefits.

MUST READ AND SPEAK FLUENT ENGLISH**
254-6300

AMERICAN WIRE & STAMPING CO.

THE NATION'S LARGEST TRADE ASSOCIATION CURRENTLY SEEKS AN EXPERIENCED PRINTER

For its printing service department, located in Elk Grove Village. All qualified applicants should have 4 years printing experience and be able to operate Multi 1850, Multi 1250 and Davidson 702 presses, along with an Itek camera and binding machine. Knowledge of 2 color work is also required. We offer an excellent salary and benefits. Must speak English. Interested applicants should call 329-8571. M/F EOE

HOME attendant, 40 hours per week, 6 A.M.-3 P.M., \$4.75/hour. General care including administering of oral medication, bathing, irrigation of colon, changing colostomy pouches and supervision of special diet. Prepare special diet, clean house and look after personal hygiene of employer. High school education required. 3 months experience. Polish speaking required. Northwest side of Chicago. Take this ad to any Illinois Job Service local office. Ref. No. 354377-S. An employer paid ad.

Praca Męska

SHINGLERS & HOT ROOFERS

wanted. Experience a must. Must speak English. 438-4131

MOVING COMPANY
Local moving and delivery service looking for energetic, clean cut young men for furniture delivery. Truck driving experience a plus.

MUST SPEAK ENGLISH
Call 348-4793

POTRZEBNY doświadczony cieśla. 523-8366 lub 489-6058.

POTRZEBNA grupa murarzy, co najmniej jeden musi mówić po angielsku. 769-1873 lub 463-8865.

HELP WANTED

A quality conscious person to be trained in plating abrasive cutting tools. Knowledge of nickel plating helpful. Must be eligible for U.S. Employment. Interested Contact PAUL KRUEGER 966-5600 Between 9 a.m. and 3 p.m.

Praca Męska

TRUCK MECHANIC
West suburban dealer has opening for experienced diesel mechanic. Must speak some English. Contact Jim Pirie. 865-1700 for interview. Please call in English

EXPERIENCED TOW TRUCK DRIVERS & DISPATCHERS
Good pay for good drivers
Must speak and read English

743-5210

NAJPRZĘDZJ ZNAJDZIESZ PRACĘ W NOWYM JORKU

Stawki \$200-\$400. Opiekujemy się Tobą 10 miesięcy likwidując Twoje niepowodzenia w pracy. Jesteśmy w interesie 6 lat i nasze wieloletnie kontakty pozwalają zawsze bronić Twoich interesów. Pomagamy znaleźć mieszkanie.

Dajemy pisemne gwarancje
Mamy prace dla pomocników i fachowców z j. angielskim i bez, prawie w każdym zawodzie. Po bliższe informacje dzwoń

Tel.: (312) 342-6881 albo 342-1292
Licencjonowane biuro pośrednictwa pracy
INTERCONTINENTAL EMPLOYMENT AGENCY
3019 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, POKÓJ 205

STAŁA praca przy zakładaniu "shingle." Roboty akordowe. Tel.: 227-6997.

POSZUKUJĘ "subkontraktorów" do robót wykończeniowych wewnątrz. 235-1811.

MECHANIK do naprawy samochodów ciężarowych. Podstawowa znajomość angielskiego. 842-8375.

POTRZEBNY cieśla. 380-2035.

LAKIERNIK SAMOCHODOWY

Potrzebny. Musi mieć doświadczenie. Dzwonić: 827-1451

Do Wynajęcia

MIESZKANIE do wynajęcia. Tel.: 267-0234.

WACŁAWOWO wspólne mieszkanie dla kobiet niepalących. Ogrzewane. Wspólna kuchnia. 583-4677.

4 1/2 POKOI — 1 sypialnia, duże mieszkanie, ogrzewane. Lodówka i kuchenka. Laramie — Diversey. 237-5149.

JACKOWO centrum Poloni, pokój dla pana — do wspólnego mieszkania \$100 miesięcznie. 348-6820.

POKÓJ z używalnością kuchni dla pani Jackowo. 252-0450 — od 7 wiecz.

GARSONIERA
w okolicy Belmont — Central Park \$275 miesięcznie, łącznie z ogrzewaniem. 673-7817 — w Zostawić wiadomość na taśmie w jez. ang. Elston — Irving Pk.

3 i 4 pokojowe mieszkania. 1 sypialniowe, ogrzewane i gaz do got. \$370 i \$390. Pierwsze, drugie i trzecie piętro. 283-6686 albo 941-1093

FULLY REMODELED
3 1/2 room apt. Available now. Vicinity Diversey & Laramie Wally 745-0981 After 7 P.M.

BRIDGEPORT 4 room flat, second floor, \$175 a month. 234-2251.

JACKOWO 5 słońecznych pokoi — 2 sypialniowe, drugie piętro, dorosłym (2 lub 3 osoby.) Lokator ogrzewa. \$350 miesięcznie. 772-2284

AUTO

CHCESZ kupić tanio dobry samochód bez pośrednio na licytacji?. Dzwonić: 794-0418.

OLDSMOBILE Regency '82 w idealnym stanie. 597-8110 pytać o Stanley.

Rozmaite

GLOBE ANTYKWARIAT
6007 W. Irving Pk. Rd. Tel.: 282-3537
Kupno i sprzedaż polskich książek. Czynny codziennie 10-8; w niedziele 11-5.

KALWARYJSKA MEBŁOCIANKA
Na sprzedaż. Kryształ, futro z norek (mink), zestawy obiadowe z porcelany, firanki i dywany perskie z welny. 384-8362

Domy

— \$\$\$\$ OPPORTUNITY \$\$\$\$ —
RESTAURANT/LOUNGE
Heart of the Ozarks — Branson, Mo.

High traffic count. Beautifully decorated. Prime 2.63 ACRES. Close to Amphitheater, Silver Dollar City, Shepherd of the Hills, Music Shows & Lakes. Great opportunity for anyone needing investment before end of year.

CALL MARTY WITHAM, Owner/Agent
STROUT REALTY, Branson, Mo.
TOLL FREE: In-state 1-800-422-5117
Out-state 1-800-872-8439
Home No. 1-417-334-8583

PALATINE

3 BR, all brick ranch, maint/free, completely upgraded, large fam. room w/stone flrpl., full concrete patio, all cherry wood in fam. rm. oak cabinets in kitchen. \$110,000; 312-934-4148, evens.
Tom, 312-480-6270, days

181 S. VILLA AVE., ELMHURST \$74,000

2-bedroom bungalow, 1 car garage, formal dining-room, remodeled kitchen with appliances, full basement, great expandable attic.

Owner 279-5134
Listed with JW Redy
629-0016 Mrs. Vitek

GOVERNMENT HOMES From \$1 (U repair). Delinquent tax property. Repossessions. Call 805-687-6000 Ext. GH-9725 for current repo list.

Futra

SPRZĘDAM 3 futra z norek, pełnej długości, z rudyh lisów, z nutri, nowe. 775-0626.

Futra w różnych rozmiarach i eleganckie suknie wieczorowe po znizonych cenach. 637-8399

USŁUGI

NAPRAWA KAROSERII

Prostowanie, spawanie, wymiana, lakierowanie z antykarosyjnym podkładem "epoxy." Ekspresowo, solidnie z gwarancją. Honorujemy ubezpieczenia — 20% zniżki.

3510 N. KNOX 283-3763

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub u siebie. 286-6682.

FRIENDLY CLEANING SERVICE
Czyszczenie Dywanów Najtaniej w Chicago 2 Pokoje \$20 523-1354

DENTYSTA

DR. WANDA ROGALSKA
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przegląd bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
4417 N. Central ★ 282-4021

NAPRAWIAM samochody szybko, solidnie. Gwarancja. 545-1487.

ALL AMERICAN

CARPET CLEANING SPECIAL
Two-step method, rotary steam extraction. Any 2 rooms and hallway only \$32. Fiber guard included. 561-5543 or 989-8599

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w naszym mieszkaniu. Tanie. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339.

Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i naprawa pieców, do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem — tanio. 252-7712.

Malowanie

MALOWANIE, tapetowanie oraz remonty wewnątrz. 236-0864

MALOWANIE, tapetowanie, remonty. 847-6984 lub 772-2253.

MALOWANIE — teraz 40% taniej. Sprzątanie, czyszczenie dywanów, ściąganie wosku i woskowanie podłóg 486-3527.

Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234

NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. Tanie 272-2935.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEKEND EDITION IS WEDNESDAY, 3:30 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WIKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 3:30 PO POŁUDNIU I PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

Wszystkie Drobne Kwalifikujące się Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Gub. Thompson Popiera Porozumienie z Elektrownią W Sprawie Zamrożenia i Podwyżki Opłat

Na piątkowej konferencji prasowej gubernator James Thompson oświadczył, że świetną jest propozycja podniesienia opłat za zużyta energię elektryczną o ogólną sumę \$600 mln., a następnie zamrożenie tych opłat na okres pięciu lat.

Niniejszą propozycję nazwał J. Thompson jedną z najlepszych ofert, jaką zaofiarowano użytkownikom w ciągu 27 ostatnich lat.

Warto dodać, że na konferencji prasowej obecni byli również prokurator stanowy pow. Cook, Richard M. Daley oraz prokurator generalny Illinois, Neil Hartigan, którzy również poparli propozycję zamrożenia opłat.

Plan podwyżki i zamrożenia skrytykował ostro, Howard Learner, adwokat reprezentujący organizację chroniącą interesy konsumenta, p.n. Citizens Utility Board (CUB). Jego zdaniem tego rodzaju porozumienie między producentem energii elektrycznej Commonwealth Edison i Stanową Komisją Handlową (Illinois Commerce Commission, ICC) a konsumentem jest niczym innym jak zastoną dymną, wprowadzenia w błąd użytkownika, który na tego rodzaju planie wyjdzie najgorzej.

Thompson, Hartigan i Daley oświadczyli, że przedłożą propo-

zycję ICC, która — jak wiadomo — zajmuje się m.in. ustalaniem cen elektryczności, gazu, telefonów itp.

Solidarność z CUB i konsumentem wyraził przedstawiciel innej organizacji, broniącej interesów użytkownika p.n. Business and Professional People in the Public Interest (BPPPI). Dyrektor wykonawczy BPPPI, Doug Castle ostrzegł Gubernatora i obydwu Prokuratorów, że zatwierdzenie tego rodzaju planu ściągną na ich głowy prawdziwą burzę.

Learner i Castle wyrazili nadzieję, że w ciągu najbliższych 30 dni sprawa ta zostanie poddana przesłuchaniu publicznemu, podczas których wynegocjuje się jakąś wersję kompromisową planu.

Zdaniem rzecznika elektrowni "Edison", Johna Hogana "na negocjacje nie ma już czasu", ponieważ przedstawiony plan jest wynikiem negocjacji.

Warto przypomnieć, że — w myśl popieranej przez Gubernatora i prokuratorów propozycji — rachunki prywatnych użytkowników elektryczności wzrosłyby średnio o \$60 — \$100, ale w zamian zapobiegłoby to 35-procentowej podwyżce, jaką podobno szykuje na przyszłość Commonwealth Edison.



WASHINGTON—Przewodniczący senackiego Komitetu d/s Wywiadu sen. David Durenberger (z prawej) oraz wiceprzewodniczący Komitetu sen. Patrick Leahy odpowiadają na pytania reporterów po 4-godzinnych przesłuchaniach szefa sztabu Białego Domu Donalda Regana. (UPI)

Wybrzeża Michigan Niszczą Szybko

"Klejnot" Chicago w Wielkim Niebezpieczeństwie

Z badań specjalistów z Korpusu Inżynierji Armii Stanów Zjednoczonych wynika, że wzrastający poziom wód jeziora Michigan przedstawia poważne zagrożenie dla przybrzeżnych dzielnic Chicago i przedmieść.

Zdaniem wojskowych geologów i meteorologów w ciągu najbliższych 10 lat zniszczeniu mogą kolejno ulec: zaporą ochronna, biegnąca wzdłuż wybrzeży, a następnie około 35 stóp wybrzeża, na które składają się plaże, parki, trasa Lake Shore Drive oraz osiedla mieszkalne.

Jak stwierdzono, wody Michigan pracowicie i konsekwentnie dosłownie "zjadają" 26-milową ścianę ochronną. Najbardziej narażone na niebezpieczeństwo najpierw erozji, a w jej konsekwencji zalania są oczywiście plaże chicagowskie — największa atrakcja dla turystów i mieszkańców Windy City. Tylko ostatniego lata z gościnności chicagowskich plaż skorzystało 16 mln amatorów słońca i wody.

Narastanie niebezpiecznego procesu erozji zauważył również nadzorca chicagowskich plaż — Joseph Pecoraro. Z jego obserwacji i oszacowań wynika, iż — w ogólnym rozrachunku — około połowa plaży powierzchni plaż została albo wymyta albo przykryta wodą. Prawie w ogóle nie ma już plaży w Calumet, na plażach przy ulicach 31st Street i 12th Street. Plaże przy Sherwin Ave., i Jarvis Ave., na północnym skraju miasta zostały zamknięte.

Cieszą się olbrzymią w sezonie frekwencją plaże przy ulicach Diversey, 59th Street, 31st Str., oraz 12th Str., były już wielokrotnie zalewane i bardzo szybko Chicagowski Okręg Parków musi podjąć decyzję czy wybudować tam zapory wodne.

Na dłuższą jednak metę największe niebezpieczeństwo związane jest z kruszeniem i wylamywaniem 26-milowej ściany ochronnej. Wody Michigan utrzymują się na rekordowym wysokim i brzo niebezpiecznym poziomie od 14 miesięcy bez przerwy i wszystko wskazuje na to, że nie będzie im mała.

Według ekspertyzy Korpusu Inżynierji, najbliższe wiosny poziom wód Michigan będzie o 4 cale większy niż ubiegłej wiosny.

Jak wiadomo 26-milowa ściana ochronna rozciąga się — z przerywaniami — od północnego krańca miasta do jego południowego skraju. Z obliczeń wynika, że remont tej zapory albo wybudowanie nowej kosztować może od \$45 do \$800 mln.

Prezes Rady nadzorczej Chicagowskiego Okręgu Parków, Walter Netsch zauważył, że władze miasta nie będzie po prostu stać na tak dużą inwestycję.

Geolog z Uniwersytetu Północno-Wschodniego Illinois, Charles Shabica zauważył, że nie należy się spodziewać pomocy finansowej od rządu federalnego, który już wcześniej pieniądze na ochronę wybrzeży jeziora Michigan ponieważ stosowane metody zabezpieczenia i tak nie są efektowne.

Warto dodać, że zaporą ochronną została zbudowana ze spiętrzonych bloków skalnych wspartych drewnianą konstrukcją. Budowano ją stopniowo w latach 1920, '30, '40 a jej

projekt "architektoniczny" wychwalały inne miasta i miejscowości, kopiuje chętnie chętnie ściany ochronne.

Ściana zaczęła poważnie niszczyć w latach 60-tych, kiedy to wody Michigan opadły do niezwykle niskiego poziomu wyeksponując na działanie powietrza kamiennodrewnianą konstrukcję, które normalnie ukryta była pod wodą.

Zdaniem inżynierów wojskowych największemu zniszczeniu uległy odcinki ściany pomiędzy Diversey i Montrose (północna dzielnica) oraz pomiędzy 27th St. i 49th St. (południowa dzielnica). Wiele z bloków skalnych stanowiących ścianę po prostu zsunęło się do wody.

Najprostszą metodą naprawy jest — w/g opinii Korpusu Inżynierji — po prostu zwalić wielkie kamienie w miejscach, gdzie zaporą ochronną uciერიła najbardziej, a następnie pozatykać pozostałe dziury. Jednak ta najtańsza (ok. \$45 mln) metoda ochrony wybrzeży sprawi, że będą one wyglądały dość nieporządnie i nieestetycznie — jak wysypisko kamieni.

Shabica stwierdził, że najtrwalszym — na wiele dekad — umocnieniem wybrzeża byłoby zbudowanie nowej ściany kamiennej na stalowej (a nie jak poprzednio drewnianej) konstrukcji wspierającej. Niestety realizacja takiego projektu wyniosłaby od \$200 do \$800 mln., i oczywiście nie wiadomo skąd się weźmie nań fundusze.

O jeszcze bardziej kosztownych projektach wyślą W. Netsch i m. H. Washington. Chcieliby oni zbudować archipelag sztucznych wysp wzdłuż zagrożonych wybrzeży, który nie tylko posłużyłby jako zaporę przed zalewaniem ale stałby się wspaniałym ośrodkiem rekreacyjno-rozrywkowym dla mieszkańców Windy City.

Z wstępnych obliczeń wynika, że samo wysypianie gruntu na tylko jedną wyspę wyniosłoby ok. \$100 mln.

Shabica zaapelował o natychmiastowe podjęcie jakiejś akcji mającej na celu zabezpieczenie wybrzeży. "Wybrzeża" — zauważył — "są klejnotem tej okolicy. Jeśli do puścimy do ich zniszczenia, to pozwolimy zmarnować jedną z najważniejszych rzeczy stanowiących o pięknie Chicago".

2 Ofiary Sprzeczki o 500 Dol.

Technik miejski 25-letni Maurice Rogers, zamieszkały przy 6742 S. Loomis St. oddał 9 strzałów z 22 kalibrowego rewolweru, zabijając jedną osobę i raniąc drugą.

Jak zeznają świadkowie, Rogers jechał w ostatni piątek samochodem, z innymi pracownikami laboratorium mikrobiologicznego przy 100 E. Ohio, kiedy to jedna z nich, Jacqueline Hanny stwierdziła, że zginęła jej \$500 z torebki.

W poniedziałek w pracy Roges powiedział, że "nauczy tych, co posądzają go o takie rzeczy" i rozpoczął strzelaninę, w wyniku której Hanny została ranna a 31-letni Glenn Ford zginął na miejscu.

Roges popełnił samobójstwo tuż potem, strzelając z rewolweru w głowę.

Brzdąc z Karabinem w Ręku

Gangi Handlarzy Narkotyków Uczą Zawodu

W ponury, deszczowy wieczór grudniowy dwóch policjantów z jednostki zajmującej się przemyślem i handlem narkotykami jechało ulicami wschodniego Humboldt Parku. W pewnym momencie jeden z nich, w czternastolatku przytupującym nogami, rozpoznał notowanego wielokrotnie w kartotekach policyjnych — Jaime'go.

"Znowu handluje" — zauważył spokojnie oficer Bill O'Brien. "Rozgląda się za klientami".

Jaime rok wcześniej został zatrzymany przez "tajniaka", któremu próbował sprzedać pół grama kokainy za \$20. Aresztowany 13 razy za handel narkotykami, włamaniami i kradzieżami, Jaime uniknął jak dotąd poważniejszej kary. Najsurowszą była 30 dniowa "odsiedka" w więzieniu. W pozostałych wypadkach czternastolatek otrzymywał wyroki z zawieszeniem i polecany był "pod opiekę" odpowiednim władzom sądowym.

Wciąganie dzieci i młodzieży do działalności gangów policja określa jako największy problem przestępczości. Zrzucając czarną robotę na nieletnich, ojcowie gangów zapewniają sobie bezkarność a jednocześnie płynność w obiegu narkotyków, gdyż najmłodsi dostawcy najczęściej wypuszczani są na wolność po kilku, najwyżej kilkunastu dniach albo w ogóle unikają kary.

"Jaime osiągnął wiek, w którym zatrzymuje dla siebie większość gotówki uzyskanej ze sprzedaży kokainy czy heroiny" — twierdzi O'Brien. "Mogę założyć się, że wynajmuje kilku 10 czy 11 letnich brzdąków, którzy dostają dolara za sprzedaną paczkę narkotyku. Jest to dla nich coś w rodzaju treningu, bo gdy Jaime w końcu idzie do więzienia, oni zajmują jego miejsce".

Miasto Al Capone ze 135 gangami zatrudniającymi ok. 14.000 członków ustępuje jedynie Los Angeles, bijącemu na głowę pozostałe amerykańskie kolosy liczbą 400 gangów z 40.000 członków. Wyróżniony przez pisarzy kryminalistów Nowy Jork ma zaledwie 66 gangów z 2.000 członków i wygląda na to, że działalność przestępcza w tym mieście w zakresie handlu narkotykami, znacznie podupadła w ostatniej dekadzie.

Wiek należącego do chicagowskiego gangu waha się pomiędzy 7 a 50 lat. Wiele umiejętności dziedziczy

Dla Niektórych 5 Dni Świąt

W związku z tym, że w tym roku zarówno Boże Narodzenie jak też Nowy Rok przypadają w czwartki, wiele przedsiębiorstw i biur zdecydowało się dać swoim pracownikom dodatkowe dni wolne tzn. piątki.

Prezydent Reagan zadeklarował, że pracownicy federalni będą świętować w piątek (2 dzień świąt Bożego Narodzenia) 26 grudnia, natomiast w piątek, 2 stycznia, pracują normalnie.

Pracownicy stanowi pracować będą w oba piątki, natomiast oddziały chicagowskiej biblioteki publicznej będą zamknięte zarówno w oba święta jak też oba piątki. Pracownicy powiatowi pracować będą w oba piątki, w tym oczywiście pracownicy Sądu Okręgowego pow. Cook.

Uczniowie wszystkich szkół podstawowych i średnich mają ferie świąteczne, nie ma więc nauki. Poćta będzie doręczana w oba piątki, pracować będą również wszyscy pracownicy miejscy.

"Dziennik Związkowy" nie ukazuje się jedynie w Boże Narodzenie i w Nowy Rok. W każdy piątek, jak zawsze — weekendowe wydanie "Dziennika". W Wigilię oraz w piątek 26 grudnia i piątek 2 stycznia biura Związku Narodowego Polskiego będą zamknięte. Pracownicy administracji, redakcji i drukarni "Dziennika" — jak zawsze — pracują.

się tu wzorem mafii ze słonecznej Sycylii.

"Niektórzy członkowie gangów są trzecim lub czwartym pokoleniem" zauważa porucznik Frank Ratke, szef północnego oddziału kryminalnego. "Mamy w kartotekach zdjęcia ojców i dziadków, trzymających na kolanach brzdąków ubranych w podkoszulki z symbolami gangów, trzymających w ręku karabiny".

Oprócz setek rdzennych członków, wokół gangów kręcą się tysiące małych, zamieszkujących obszary kontrolowane przez wielkich ojców mafii, którzy utrzymują się przy życiu usługując stałym jej członkom a jednocześnie przyuczają się do "zawodu".

Statystyki policyjne ujawniają, że tylko 1 proc., młodych, trzymających w roku 1985 za handel narkotykami, zostało skazanych.

"Wprawni kryminaliści — często z więzienia — rekrutują dzieci, które kontynuują ich działalność na wolności" opowiada Edward Pleines w oddziale d/s kryminalnych. "Dawniej było tak, że gdy kończyli oni, 20, 21 lat odpadali z gangów i nie mieli nic wspólnego ze smarkaczami wystającymi na rogach ulic. Ale gdy odkryli narkotyki, zostają w interesie na długie lata, bo pozostają nieuchwytni, posługując się dziećmi".

"Pomimo rosnącej liczby aresztowań, wyroków i zaostrzaniu kar za handel narkotykami w ciągu ostatnich dwóch lat — liczba gangów także rośnie" — zauważa Pleines. "Walczymy jedynie z objawami choroby, pomijając jej źródła. Jeżeli dzieciaki wylatują ze szkoły i nie może znaleźć pracy, kto mu pomaga? Gang. Daje mu pole do popisu i okazję do wygodnego życia z narkotyków, przy niewielkim ryzyku".

"To tragedia, która bulwersuje dziś Amerykę. Te dzieci wyrastają na dorosłych, którzy żyją na marginesie życia społecznego, zawodząc jako rodzice, pracownicy i obywatele" — dodaje.

Katastrofa Samolotowa w Du Page

Mały samolot pasażerski lecący z Bloomington, rozbił się w poniedziałek w czasie próby lądowania na polu lotniska powiatu Du Page. Cztery pasażerów samolotu poniosło śmierć w płomieniach rozbitą maszyną.

Sądzi się, że ofiary są biznesmenami z Minneapolis. Ich nazwiska pozostały anonimowe na skutek próby rodziny.

Przyczyny wypadku bada specjalna komisja wiadomo tylko, że samolot podjął próbę lądowania w gęstej mgle.

Dodatkowe Szczepionki Przeciw Śwince

Władze zdrowia publicznego naszego stanu poinformowały, że mają do dyspozycji dodatkowe 6000 szczepionek przeciw mumsowi.

Szczepionki te dostępne będą w czterech miejscowościach stanu: w Rockford, Peoria, Champaign i West Chicago.

Zdaniem przedstawicieli stanowego dept. zdrowia właśnie w tych miastach zanotowano dużą liczbę zachorowań na świnkę i tam najbardziej się one potrzebne.

Meghan Czuję Się Dobrze Po Czwartej Operacji

Siedmiomiesięczna Meghan La-Rocco przeszła w poniedziałek jeszcze jedną, tym razem czwartą operację. Lekarze musieli usunąć nadmiar krwi nagromadzonej wokół nowej wątroby jaką otrzymała mała pacjentka w czasie trzeciej operacji wszczęcia organu.

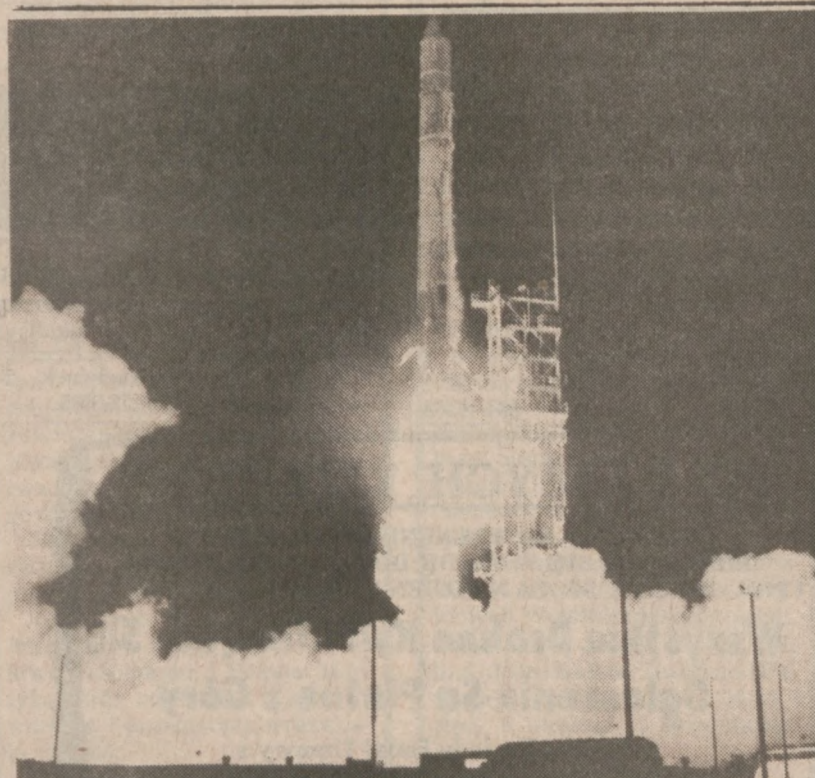
Mała w stanie krytycznym przebywa w szpitalu Wylera Children's (Univ. of Chicago). Lekarze uważają, że tym razem zabieg się udał i dziecko powróci do zdrowia.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
22 grudnia, 1986	22 grudnia, 1986
7 5 1	4 4 1 4

LOTTO	Sobota, 20 grudnia, 86	01 02 09 15 32 39
	Środa, 17 grudnia, 86	19 26 29 32 35 39



CAPE CANAVERAL, FLA. — Rakieta "Atlas Centaur" wynosi na orbitę satelitę dla celów wojska. (UPI)